

**Protokół Nr XLII/2022
z Sesji Rady Powiatu Skarżyskiego
odbytej 31 marca 2022 roku**

Godzina rozpoczęcia obrad – 11.00

Sesja odbyła się w sposób zdalny.

W sesji udział wzięli:

- Starosta Artur Berus, Wicestarosta Anna Leżańska, Członkowie Zarządu Katarzyna Bilska, Tadeusz Bałchanowski, Adam Ciok,
- Sekretarz Powiatu – Małgorzata Nosowicz,
- Skarbnik Powiatu – Urszula Wrona,
- Kierownik Wydziału Edukacji, Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki – Beata Wojciechowska,
- Dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie – Paweł Perkowski,
- Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpital Powiatowy im. Marii Skłodowskiej – Curie w Skarżysku – Kamiennej – Leszek Lepiarz,
- Główny Księgowy Szpitala Powiatowego – Artur Dąbrowa,
- Główna Księgowa Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy – Urszula Kozłowska,
- Dyrektor Obwodu Lecznictwa Kolejowego – Mateusz Korzeniewski,
- Główna Księgowa OLK – Donata Chrzan,
- Przedstawiciel firmy BaSz – Bartosz Szymusik,
- Autor petycji – Piotr Mańkowski,
- Radni Powiatu Skarżyskiego.

Sesję Rady Powiatu Skarżyskiego protokołowała: Anna Wiśniewska – pomoc administracyjna Biura Rady Powiatu.

Streszczenie posiedzenia:

Ad. pkt 1. Otwarcie Sesji.

XLII w kadencji sesję Rady Powiatu Skarżyskiego otworzył **Przewodniczący Rady Powiatu Jacek Jeżyk**, który poinformował, że dzisiejsza sesja jest sesją zdalną, a obrady Rady Powiatu Skarżyskiego są transmitowane.

Ad. pkt 2. Stwierdzenie kworum i przyjęcie porządku obrad.

Przewodniczący Rady poinformował, że przechodzimy do sprawdzenia listy obecności. Wskazał, że po wywołaniu radnego, każdy potwierdza swoją obecność stwierdzając „jestem obecny” jednocześnie włączając kamerę i mikrofon.

Przewodniczący Rady stwierdził, że w sesji uczestniczy 17 radnych, co stanowi 89% składu Rady. Stanowimy, zatem kworum zdolne do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji. W trakcie posiedzenia dołączyła radna Renata Bilska. Ostatecznie **w sesji uczestniczyło 18 radnych, co stanowi 95% składu Rady.**

Przewodniczący Rady zgodnie z zapisem § 10 ust. 3 pkt 2 statutu powiatu, **na Sekretarza obrad wskazał Panią Bożenę Bętkowską**, która w sytuacji koniecznej przeprowadzi głosowanie imienne.

Przewodniczący Rady stwierdził, że radni wraz z zawiadomieniem o dzisiejszej sesji otrzymali projekt porządku obrad. Zapytał czy do przedstawionego projektu porządku XLII sesji Rady Powiatu radni lub członkowie zarządu powiatu zgłaszają uwagi, wnioski lub propozycje zmian.

Ponieważ nikt z obecnych nie zgłosił uwag do proponowanego porządku posiedzenia **Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk** poddał pod głosowanie porządek obrad **XLII** sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

za głosowało – 17 radnych
głosów przeciwnych – 0
głosów wstrzymujących – 0

Porządek obrad XLII sesji Rady Powiatu Skarżyskiego został przyjęty.

Ad. pkt 3. Przyjęcie protokołu z XLI sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

Wiceprzewodnicząca Rady Bożena Bętkowska poinformowała, że protokół z XLI sesji Rady Powiatu Skarżyskiego był wyłożony do wglądu w Biurze Rady. Do protokołu radni nie wnieśli żadnych uwag, w związku z tym zgłosiła wniosek o przyjęcie protokołu z XLI sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poinformował, że przechodzimy do głosowania w sprawie przyjęcia protokołu z XLI sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

za głosowało – 16 radnych
przeciw – 0
wstrzymało się – 0

Protokół z XLI sesji Rady Powiatu Skarżyskiego został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 4. Sprawozdanie Starosty z działalności Zarządu Powiatu Skarżyskiego między sesjami.

Starosta Artur Berus poinformował, że sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu między sesjami za okres 16.02.2022r. – 31.03.2022r. zostało złożone do Biura Rady. W uzupełnieniu poinformował, że w dniu dzisiejszym na posiedzeniu Zarządu przyjęto autopoprawki do projektu uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Skarżyskiego na lata 2022 – 2035 oraz do uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu skarżyskiego na 2022 rok. Przekazał, że chcemy rozstrzygnąć przetarg ogłoszony przez Zarząd Dróg Powiatowych. Gmina Skarżysko Kościelne będzie partycypowała z nami w kosztach na to zadanie. Najkorzystniejsza oferta, jaką otrzymaliśmy to 1.620.000 zł, co zdecydowanie przekracza kwotę, jaką mieliśmy zabezpieczoną w budżecie. W związku z tym proponuje się zwiększenie do pierwotnego projektu uchwał o 600.000 zł. Z wolnych środków przenosi się 300.000 zł, oraz 300.000 zł przenosimy z realizacji zadania Łyżwy. Natomiast po wprowadzeniu środków z Gminy Skarżysko – Kościelne kwota 300.000 zł zostanie uzupełniona na zadaniu, które będzie realizowane w Skarżysku – Kamiennej przy ul. Łyżwy. Dodał, że w dniu wczorajszym Zarząd Powiatu wraz z Sekretarzem Powiatu Skarżyskiego odbył spotkanie z brytyjską firmą „Valefresco fine pro duce”, dziękując jednocześnie Członkowi Zarządu Adamowi Ciokowi za nawiązanie kontaktu z tą firmą. Przekazał, że firma ta zaoferowała zatrudnienie uchodźców wojennych z Ukrainy. Na ten moment zaoferowała pracę 50 uchodźcom na terenie Wielkiej Brytanii, niedaleko Londynu. Zarząd Powiatu zobowiązał się do zorganizowania spotkania w Hotelu Paradiso, Hotelu Promień i Miejskim Centrum Kultury z uchodźcami w celu przekazania tych informacji, przekazania warunków pracy oraz o warunkach, na jakich mogą przebywać na terenie Wielkiej Brytanii. Następnie przedstawiając w dniu dzisiejszym sprawozdanie z pracy Zarządu Powiatu poprosił o jego przyjęcie.

/sprawozdanie stanowi załącznik do protokołu/

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk zapytał czy do przedstawionego sprawozdania Starosty z działalności zarządu między sesjami radni mają jeszcze pytania. Poprosił, aby chęć zabrania głosu radni zgłaszali w komunikatorze tekstowym.

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Grzegorz Małkus zwrócił uwagę, że w sprawozdaniu Starosty z działalności Zarządu w pkt 3 podana jest informacja, że Zarząd podjął dwie uchwały w sprawie ogłoszenia przetargu na sprzedaż nieruchomości. Poprosił o informację, o jakie nieruchomości chodzi. Przekazał również, że w sprawozdaniu nie zauważył informacji związanej z jego interpelacją odnośnie tego czy Zarząd przeprowadził analizę kosztów utrzymania mieszkańców w mieszkaniach chronionych. Zaznaczył, że na interpelację otrzymał bardzo obszerną odpowiedź, natomiast nie ma żadnej informacji czy taka analiza została przeprowadzona, czy dopiero zamierza się ją przeprowadzić, aby w jakiś sposób zweryfikować koszty utrzymania w mieszkaniach chronionych. Poprosił o jakieś informacje w tej sprawie.

Starosta Artur Berus odnośnie podjęcia uchwał o ogłoszeniu przetargu na sprzedaż nieruchomości wyjaśnił, że pierwsza uchwała dotyczy sprzedaży działki przy ulicy Oseta Wasilewskiego, na którą Zarząd otrzymał zgodę Rady. Wobec powyższego kontynuujemy sprzedaż tej działki o powierzchni prawie 4.000 m². Wykonanie operatu to kwota ponad 1.400.000 zł. Następnie poinformował, że druga uchwała dotyczy sprzedaży działki przy ulicy Rynek. Na to działanie Zarząd również otrzymał zgodę Rady Powiatu. Wycena operatu to prawie 250.000 zł. Przekazał, że konsekwentnie zgodnie z ustaleniami na poziomie Rady realizujemy tą sprzedaż.

Wicestarosta Anna Leżańska przekazała, że Dom Pomocy Społecznej „Centrum Seniora” przeprowadził analizę kosztów utrzymania zarówno w mieszkaniach chronionych jak i w Domu Pomocy Społecznej. Z analizy wynika, że koszt utrzymania jednego mieszkańca w mieszkaniu chronionym to koszt około 1.007 zł natomiast w Domu Pomocy Społecznej to koszt 4.400 zł. Zwróciła uwagę, że obecnie zwiększyła się nam liczba osób w mieszkaniach chronionych. Przekazała, że mamy zapewnione pieniądze z PFRON na pobyt mam z chorymi dziećmi z Ukrainy, które przebywają w mieszkaniach chronionych.

Radny Grzegorz Małkus wyraził zdanie, że jeśli chodzi o ustalenie kosztów pobytu w Domu Pomocy Społecznej, to ustal to zarządzeniem Starosta na podstawie kosztów poniesionych na utrzymanie jednego mieszkańca w ubiegłym roku. Natomiast, jeśli chodzi o pobyt w mieszkaniach chronionych mieszkańca, to jest to ustalane uchwałą Rady Powiatu i jest to bardziej skomplikowane. Obłożenie w mieszkaniach chronionych nie było nawet na poziomie 50 procent. Uważa, że należałoby się zastanowić, przeprowadzić głębszą analizę, czy coś w tym kierunku zrobić, czy nie. Należałoby jakieś działania podjąć w tym kierunku, żeby to obłożenie było w 100 procentach. Cieszy to, że w tej chwili te mieszkania nie są puste i mieszkają tam uchodźcy. Wyraził zdanie, że jest to bardzo dobra decyzja. Obecnie wiadomo, że za ten pobyt będzie refundacja z budżetu wojewody, także to akurat w żaden sposób nie uszczupli, czy nie

umniejszy budżetowi powiatu w tym zakresie. Zwrócił jednak uwagę, że kiedyś ci uchodźcy z tych mieszkań chronionych na pewno się wyprowadzą i ten problem pozostanie. Poprosił, aby poważnie potraktować jego apel w interpelacji i zająć się tą kwestią.

Wicestarosta Anna Leżańska odpowiedziała, że mieszkania chronione to jest takie novum, którego ludzie nie rozumieją i nie wiedzą, z czym to się wiąże. Dlatego planowano ponowne spotkanie z MOPS, GOPS, żeby wytłumaczyć, żeby zachęcać do kierowania do mieszkań chronionych, ale wojna zmieniła nasze plany. Zwróciła uwagę, że patrząc na stronę Centrum Seniora to, co chwilę wraca się do tematu, na czym polegają te mieszkania chronione i kto może z nich skorzystać. Zaznaczyła, że zawsze, jak wiemy, że jest możliwość kogoś skierowania no to kierujemy. Jest to taka jednostka, taka instytucja, gdzie jest tam człowiek położony, który ma problemy ze zdrowiem, czy jest w trakcie rehabilitacji szpitalnej. Kiedy staje na nogi lub rodzina jest w stanie się nim zająć to go zabierają. W jednostce cały czas jest ruch, jest rotacja. Zgodziła się, że obłożenie w 100% pokryłoby o wiele większe koszty tego wszystkiego. Przekazała, że na pewno będziemy musieli myśleć co dalej, jeśli zmieni się sytuacja.

Ad. pkt 5. Informacja o złożonych interpelacjach i zapytaniach radnych po ostatniej sesji.

Wiceprzewodnicząca Rady Bożena Bętkowska poinformowała, że od Sesji Rady Powiatu Skarżyskiego – 17.02.2022 roku do starosty skarżyskiego, za pośrednictwem przewodniczącego rady powiatu, wpłynęły następujące interpelacje i zapytania:

- 18 lutego 2022 roku interpelacje i zapytania **Radnego Mieczysława Bąka:**

- w związku z zabezpieczeniem w budżecie powiatu na 2022 rok środków na inwestycje radny zapytał, na jakim etapie jest przygotowanie inwestycji do postępowania przetargowego pn.: „Przebudowa drogi powiatowej w miejscowości Odrowążek polegająca na wykonaniu chodnika wraz z odwodnieniem” oraz na jakim etapie jest przygotowanie inwestycji do realizacji pn.: „Budowa mostu przez rzekę Kamienną wraz z przebudową drogi powiatowej w miejscowości Wojtyniów”
- oraz interpelacja dotycząca podjęcia działań w zakresie: usunięcia zapadliny w chodniku przy drodze powiatowej w Mroczkowie, naprawy lustra drogowego przy drodze powiatowej w Odrowążku, poprawy ustawienia znaków drogowych przy drodze powiatowej Samsonów – Odrowąż w Nowym Odrowążku.

Na powyższe interpelacje i zapytania Starosta udzielił odpowiedzi 4 marca br.

- 21 lutego 2022 roku interpelacja **Radnej Barbary Koci** w sprawie projektu budowy chodnika przy drodze powiatowej w Lipowym Polu Plebańskim.

Na powyższą interpelację Starosta udzielił odpowiedzi 4 marca br.

- 22 lutego 2022 roku interpelacja **Radnego Mieczysława Bąka** dotycząca udzielenia informacji o działalności Szpitala Powiatowego w Skarżysku – Kamiennej w okresie od 31 sierpnia 2021 roku do 31 stycznia 2022 roku.

- oraz 23 lutego 2022 roku interpelacja **Radnego Mieczysława Bąka** dotycząca wykazu wydatkowanych środków finansowych na zadania inwestycyjne na terenie gmin powiatu skarżyskiego w 2020 i 2021 roku.

Na powyższe interpelacje Starosta udzielił odpowiedzi 4 marca br.

Poinformowała również, że złożone interpelacje i zapytania radnych oraz udzielone odpowiedzi podawane są do publicznej wiadomości poprzez publikację w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej powiatu.

Ad. pkt 6. Wolne wnioski i oświadczenia.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk podziękował członkom zarządu powiatu, radnym, komendantom naszych służb, kierownikom jednostek organizacyjnych oraz pracownikom starostwa za olbrzymie zaangażowanie w pomoc na rzecz uchodźców z Ukrainy.

Radny Roman Wojcieszek w imieniu komitetu organizacyjnego działającego przy Ostrej bramie w Skarżysku zaprosił wszystkich obecnych na wielki koncert charytatywny pod hasłem "Podajemy pomocną dłoń Ukrainie". Koncert odbędzie się 23 kwietnia w Miejskim Centrum Kultury o godzinie 18. Przypomniał, że komitet organizacyjny od 2000 r. organizował, co roku wielkie bale charytatywne. Od dwóch lat, z wiadomych powodów tych bali nie ma, ale w tym roku zaistniała szczególna sytuacja związana z wojną na Ukrainie i postanowiono zorganizować koncert, z którego dochód przeznaczony będzie na pomoc mieszkańców, pomoc Ukraińcom, szczególnie dla tych, którzy przebywają w Skarżysku. Wyraził zdanie, że występ ten będzie wielkim wydarzeniem artystycznym. Gościem specjalnym będzie wybitny ukraiński bas Aleksander Teliga, który był solistą w La Scali w Mediolanie, w Buenos Aires i w naszym Teatrze Wielkim w Warszawie.

Wystąpią również wybitna polska skrzypaczka, ale w stylu rozrywkowym Pani Kamila Malik, dwoje artystów z Gruzji, są to soliści baletu Anna Kapshidze i Eduardo Bablidze. Będą również polscy artyści. Będzie Akcent ze Skarżyska. Część będzie się składać z trzech bloków. Będą to dumki ukraińskie, wielka gala w stylu wiedeńskim, bo będzie też orkiestra Romantica i tańce ukraińskie. Poinformował, że Bilety w cenie 150 złotych są do nabycia w sekretariacie Ostrej bramy.

Członek Zarządu Adam Ciok zwrócił uwagę, że kiedy 24 lutego rozpoczęła się inwazja Putina na wolną Ukrainę niezwłocznie rozpoczęły się w naszym kraju akcje pomocowe dobrych ludzi o złotych sercach dla uchodźców z Ukrainy, którzy zaczynali przyjeżdżać do naszego kraju. Pierwsi uchodźcy na teren naszego powiatu zaczęli przyjeżdżać kilka dni po rozpoczęciu inwazji. Zaangażowanie mieszkańców i chęć niesienia pomocy jest nie do opisania. Każdy gołym okiem widzi ile dobrego jest wykonywane dla naszych przyjaciół z Ukrainy. Podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do niesienia pomocy i poświęcili swój wolny czas, bo to on jest najważniejszy i najcenniejszy w tym wszystkim. Przekazał, że na samym początku jako powiat wystartowaliśmy z punktem zbiórki przy powiecie skarżyskim. Punkt ten działa do tej pory. Przynoszą do niego dary mieszkańcy całego powiatu. Punkt ten działa tylko i wyłącznie dzięki zaangażowaniu pracowników z Wydziału Promocji Pani Magdy Michalskiej i Pana Łukasza Wisowatego. Z punktu wydajemy dary niezbędne do egzystowania uchodźców z Ukrainy, którzy mieszkają na terenie całego naszego powiatu. Szykujemy im paczki zgodnie z zapotrzebowaniem. Produkty z długim terminem ważności, kosmetyki, środki czystości, pampersy, ubranka, ale również przybory szkolne czy kolorowanki. Uchodźcy bardzo chętnie korzystają też z ćwiczeń do nauki alfabetu łańskieckiego. Zachęcił do wspierania naszych punktów zbiórki, gdyż potrzeby są duże. Na tą chwilę aktualnie boom społeczny i chęć pomocy mieszkańców jest duża, ale dobrze wiemy, że za 2-3 miesiące ta pomoc może troszkę się zmniejszać. Na tę chwilę bardzo potrzebujemy artykułów spożywczych takich jak konserwy, czy żywność z długim terminem ważności. Punkty w naszym mieście działają nie tylko przy Starostwie Powiatowym, ale również przy Miejskim Centrum Kultury. Wyraził ogromny szacunek dla pracowników, bo był to pierwszy punkt oraz przy ulicy Zielnej 7, który został zorganizowany przez Stowarzyszenie Aktywisko, Lepsze Skarżysko i Dawne Skarżysko oraz harcerzy. W ten sposób mieszkańcy, którzy przyjęli uchodźców mogą również korzystać z pomocy dla nich przeznaczonej. W punkcie przy ulicy Zielnej dodatkowo jest ogromna sala z ubraniami, z której mogą korzystać uchodźcy. Wszystkie te punkty ze sobą współpracują, uzupełniają się, czy to towarami, czy pomagają sobie przy tworzeniu paczek dla Ukraińców tak, aby oni nie musieli jeździć po każdą rzecz oddzielnie do innego punktu. Wydawałoby się że to dużo, ale jednak należy pamiętać, że pomoc dla uchodźców zaczyna się kształtować dopiero w trakcie ich pobytu u nas powiecie czy w Polsce. Zaczęły wychodzić potrzeby i zobaczyliśmy, z jakimi problemami oni się mogą zderzać. I tak to wychodziło: pomoc przy koordynowaniu, wskazywaniu, gdzie znajdują się urzędy, instytucje opieki społecznej, przychodnie, fryzjer, sklepy, spożywcze. Wyszliśmy z inicjatywą utworzenia wolontariuszy dla rodziny ukraińskiej, która ma na celu poprowadzić taką rodzinę przez pierwsze miesiące życia w naszym mieście, zapisać dzieci do szkoły, zrobić wyprawkę, pokazać drogę z domu do szkoły, od szkoły do domu, pokazać, z którego przystanku należy odjechać, gdzie wsiąść. Jeśli w danej rodzinie pojawiają się dzieci niepełnosprawne, głuchonieme, z autyzmem, zespołem Downa, czy też niepełnosprawne w innym stopniu, to tutaj zaczynają się kolejne problemy

dla wolontariuszy. Dla takich dzieci należy przeprowadzić szczegółowe badania w poradniach, aby można było przypisać ich do odpowiednich placówek oraz setki innych drobiazgów, które nam, Skarżyszczanom, nie sprawiają kłopotów, a dla nich te bariery są nie do pokonania, jakby mieli robić to sami. Podziękował Pani Marzenie Sali i wszystkim pracownikom, którzy sprawnie pomagają wszystkim uchodźcom, którzy muszą wyrobić odpowiednie zaświadczenia do szkół specjalnych, aby takie dzieci mogły bez problemu uczęszczać do takich szkół. Kolejnym problemem, z jakim się na początku spotkaliśmy był język ukraiński. Dzięki dobrej woli kilku osób, które poznaliśmy przy tej ogromnej tragedii możemy do tej pory korzystać z ich pomocy. Są to trzy osoby Lidia, Natalia i Oksana, które stale wspierają nas i pomagają przy tłumaczeniach z uchodźcami. Lidia aktualnie jest też stażystką w Wydziale Promocji, w którym pomaga przy tłumaczeniu wszelakich pism, informacji, które są zamieszczane na stronach powiatowych, ale również działa w sposób wolontariacki i udaje się do rodzin, którymi się opiekujemy. Również wiele telefonów otrzymujemy do Wydziału Promocji z terenu powiatu skarżyskiego, Lidia działa na zasadzie tłumacza, aby usprawnić pomoc uchodźcom i aby też czuli się jak u siebie w domu u nas w powiecie skarżyskim. Kolejną osobą jest Natalia. Jest to osoba, która przyjechała do Skarżyska w pierwszy dzień wojny i od tego dnia stale z nami współpracuje. Dzięki jej pomocy udało się sprawnie przeprowadzić akcję wyjazdu uchodźców do Francji i do miejscowości Rodes. W różnych godzinach przyjeżdżała na spotkania do hotelu Paradiso i wspierała nas nie tylko na zasadzie tłumacza, ale również była wspieranym łącznikiem Ukraińców z nami. Nie ma to jak swój swojego posłucha zrozumie, czyli Ukrainiec Ukraińca. Natalia potrafiła podnieść na duchu osoby, które stanęły przed trudną decyzją, jaką był wyjazd do Francji. I właśnie, jeżeli chodzi o ten wyjazd do Francji, to tylko zaangażowani (Pan Starosta i osoby, które brały w tym udział), ile to czasu i zdrowia i też takiego zdrowia psychicznego kosztowało, aby ten wyjazd w ogóle odbył się i te wszystkie przygotowania, aby udało się to zrealizować. I tu należą się również ogromne podziękowania dla Pana Komendanta Policji Tomasza Jarosza, który zapoczątkował i zorganizował możliwość wyjazdu uchodźców do Francji do miasta Rodes, na południu Francji. Bez jego zaangażowania wyjazd na pewno by się nie odbył. Była to bardzo szybka i sprawna akcja, w której to blisko w 7 dni udało się zachęcić blisko 90 osób, które wyjechały z hotelu Paradiso do Francji, w której to otrzymają mieszkania, pomoc socjalną i niezbędną pomoc na początek swojego życia. Francuzi również zapewnili dzieciom możliwość edukacji, nauki języka francuskiego. Jeden transport został pokryty ze środków stowarzyszenia z Francji, która po nich przyjechała, a drugi został pokryty ze środków powiatu skarżyskiego, gminy Suchedniów i powiatu radziejowskiego, z którego to właśnie do Suchedniowa przyjechało 16 uchodźców. Kolejną akcją, która była to akcja wtorkowa. Tutaj również dzięki kontaktom Pana komendanta Tomasza Jarosza udało się do powiatu skarżyskiego ściągnąć, aby przyjechali do nas przedstawiciele dwóch stowarzyszeń AIMA i Emaus z Francji. To stowarzyszenie zajmuje się głównie pomocą humanitarną do Litwy, Łotwy i Estonii, ale że aktualnie to w Polsce jest najwięcej uchodźców, zdecydowali właśnie, że będą pomagać

nam, Polakom. Po naszej stronie, jako powiatu, było wysłanie i przygotowanie zapotrzebowania przez Wydział Promocji przez Panią Beatę, Łukasza i Magdę do stowarzyszenia oraz znalezienie miejsca do składowania materiałów. Pierwszy tir z darami właśnie przyjechał do nas w miniony wtorek. Dary zostały złożone w Zespole Szkół Transportowo Mechatronicznych przy ogromnej pomocy uczniów ZSTM i Pani Dyrektor rozładowane w szkole. Artykuły chemiczne i żywność została rozdzielona i powędrowała do punktów zbiorów w powiecie skarżyskim oraz wysłana do powiatu jędrzejowskiego, koneckiego i ostrowieckiego. Powiat skarżyski również angażuje się w pomoc przy zakwaterowaniu osób. Została stworzona zarządzeniem Starosty tak zwana ankieta, gdzie mieszkańcy mogą informować, czy przyjęli uchodźców pod swój dach. Dzięki temu możemy też koordynować i łatwiej pomagać osobom, Polakom, którzy przyjęli uchodźców. Powiat również bezpośrednio pomaga uchodźcom i gwarantuje im miejsca noclegowe. Aktualnie uchodźcy mieszkają w DPS. Jest to blisko 13 osób, ale tam głównie stacjonują osoby, rodziny, kobiety z dziećmi, u których są stwierdzone niepełnosprawności tych dzieci. Jako powiat oferujemy również miejsca w bursie szkolnej przy ulicy Szkolnej. Jako powiat zapewniamy osobom, które znajdują się w naszych miejscach właśnie dary z punktów zbiorów, koordynujemy również tymi osobami w pomocy tak zwanej codziennej, czyli poprzez załatwienie PESEL-u, szkoły, szpitala, przychodni. Staramy się po prostu nimi opiekować jak swoją rodziną. Aktualnie dzięki Wydziałowi Edukacji i Pani Kasi Bliskiej trwa akcja w szkołach "Wyprawka dla uczniów", gdzie w szkołach ponadpodstawowych jest prowadzona zbiórka przyborów szkolnych i środków czystości tak jak proszki, bo aktualnie tego najbardziej potrzebujemy. Wiem, że ta akcja przynosi pozytywny efekt i duży odzew, wskutek czego dzieci, które są na terenie naszego powiatu nie zostaną bez wyprawek szkolnych. I tych akcji w ogóle było bardzo dużo, to można tutaj opisywać i mini książkę można by było stworzyć. I mam nadzieję, że jak to się wszystko skończy to takie podsumowanie wszystkich akcji społecznych, wszystkich stowarzyszeń takie uda się zrobić, żeby też pokazać, że my, jako mieszkańcy powiatu skarżyskiego podjęliśmy się tej akcji. I tak jak właśnie pokazują w telewizji Polacy pokazują, że chcą, potrafią i mogą działać. Jeszcze raz serdecznie podziękował wszystkim osobom, którym się chce, ale również tym, którzy nie przeszkadzają w naszych działaniach.

Radny Grzegorz Małkus podziękował wszystkim mieszkańcom naszego powiatu, naszego miasta, którzy się w sposób rzeczywisty, realny i namacalny włączają w pomoc uchodźcom. Jest to dla nich bardzo ważne, bo stworzenie im namiastki bezpieczeństwa, takiego poczucia bezpieczeństwa i otuchy, wiania w nich wiary, że dla nich też wolność wybrzmi w pełnym zakresie, w pełnym wymiarze niebawem. To jest niezwykle ważne. Chociaż trudno jest powiedzieć jak długo ta pomoc będzie im potrzebna. Niemniej jednak wszystkie odruchy dobrego serca, które płyną w kierunku uchodźców są bardzo ważne i bardzo potrzebne dla nich. Zwrócił uwagę, że stajemy się narodem, a raczej jesteśmy narodem bardzo humanitarnym i otwartym na pomoc tym, którzy

naprawdę potrzebują tej pomocy i taka pomoc im się należy. Zgodził się również z tym, że też należy dziękować tym, którzy nie przeszkadzają w niesieniu tych pomocy. Doskonale wiadomo, ilu malkontentów i ludzi złej woli jest, którzy próbowaliby w jakiś sposób temu przeszkodzić. Podziękował wszystkim tym, którzy pomagają bezpośrednio przyjmując pod swój dach uchodźców, bo to jest niezwykle ważne i ci ludzie też przyjmujący borykają się z nowymi wieloma problemami, które muszą rozwiązywać pomimo swoich jakichś tam osobistych. Podziękował również Panu prezesowi Skarżyskiego Towarzystwa Cyklistów, który się bardzo mocno włączył ze swoimi cyklistami w pomoc rodzinie, którą przyjął radny. Wyraził zdanie, że tacy ludzie są na wagę złota. Podziękował wszystkim, którzy pomagają nam, pomagają uchodźcom i oby ta wiara w to, w ten humanitaryzm i to zaangażowanie nie wygasło.

Ad. pkt 7 Sprawozdanie roczne z wykonania planów finansowych jednostek służby zdrowia.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poprosił Sekretarza Powiatu Panią Małgorzatę Nosowicz o przedstawienie sprawozdania z wykonania planów finansowych jednostek służby zdrowia.

Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła sprawozdanie z wykonania planu finansowego SP ZOZ Szpitala Powiatowego.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Radny Mieczysław Bąk zwrócił uwagę, że na temat Szpitala Powiatowego w Skarżysku wypowiadał się na poprzedniej sesji, ale nowe materiały, które otrzymali radni skłaniają do zabrania głosu. Zaznaczył, że podkreśleniu zasługuje fakt, że przychody szpitala za 2021 rok wzrosły o 120,3% głównie z kontraktu Narodowego Funduszu Zdrowia o kwotę ponad 7.000.000 zł w stosunku do planu. Planowane przychody z usług medycznych w zakresie Covid-19 z kwoty 2.200.000 zł wzrosły do kwoty blisko 6.800.000 zł. Wzrost o 307,8 procenta. Tabela w załączniku nr 1. Na wartość przychodów wpłynęły również przychody z pozostałej działalności operacyjnej wykonane w ponad 130% w stosunku do planu. Bez precedensu jest fakt, że dynamika wzrostu kosztów była niższa od dynamiki przychodów o 2,3 punktu procentowego.

Wniosek jest taki, że na przychody z Narodowego Funduszu Zdrowia nie powinniśmy już chyba narzekać. Natomiast na wzrost kosztów wpływa wzrost wynagrodzeń w stosunku do planu o 14, 9% związanych z wypłatą świadczeń covidowych oraz podwyżek dla personelu medycznego finansowanego ze środków Narodowego Funduszu Zdrowia. Kolejne wzrosty kosztów to wzrost kosztów badań diagnostycznych, naprawy sprzętu medycznego, wzrost rezerwy dla świadczeń emerytalnych i pozostałe wymienione w tabeli załącznik nr 2. O ile wynagrodzenia pracowników szpitala wzrosły o 114,9%, to wynagrodzenia z tytułu kontraktów pielęgniarek wzrosły o 121,17%, a z tytułu kontraktów lekarzy

o 193,39% z planowanych 3.600.000 zł do kwoty ponad 7.000.000 zł. Zamykamy rok 2021 z zadłużeniem ogółem 73.500.000 zł przy stracie za rok 2021 w kwocie ponad 6.000.000 zł, co przy powiększeniu o koszt amortyzacji daje stratę ponad 3.000.000 zł. Należy pamiętać, że pomniejszenie faktycznej straty kosztem amortyzacji wpływa tylko na pomniejszenie straty do pokrycia przez organ założycielski. Paradoksalnie dla przykładu, jeżeli szpital wykazałby amortyzację na poziomie 6.000.000 zł, to nie wykazałby straty, pomimo, że faktyczna strata jest, a dług rośnie. Nie bez znaczenia na zadłużenie szpitala ma fakt odstąpienia przez Zarząd Powiatu Skarżyskiego pokrycia strat jako organu założycielskiego powołując się na orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego kwestionującego obowiązek organu założycielskiego SP ZOZ do pokrycia strat. Straty wyglądają następująco:

- rok 2019 – 5.540.000 zł,
- rok 2020 – 3.139.000 zł,
- rok 2021 – 3.006.000 zł,

co razem daje kwotę 11.685.000 zł.

Zaznaczył, że brak wpływu tych środków finansowych na konto szpitala ma wpływ bezpośrednio na generowanie zadłużenia i na pewno nie ułatwia to pracy dyrekcji szpitala.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk zwrócił uwagę, że Zarząd Powiatu nie jest organem założycielskim szpitala. Jest nim powiat.

Radny Grzegorz Małkus wyraził zdanie, że ze sprawozdań z wykonania programów naprawczych przez jednostki służby zdrowia przedstawionych na ostatniej sesji wynikało, że w dwóch przypadkach jednostki prawidłowo sporządziły programy naprawcze, zrealizowały te programy, czego efektem jest wynik finansowy przedstawiony na dzisiejszej sesji przez MOMP i OLK. Zwrócił się z apelem do Przewodniczących Rad Społecznych tych jednostek, aby sformułowali odpowiednie wnioski do Pana Starosty o przyznanie nagrody kierownikom tych jednostek z uwagi na dodatni wynik finansowy. Wyraził zdanie, że nie sposób nie odnieść się do wyniku finansowego, który osiągnął szpital. Zastanawia się co kierownictwo tego szpitala w programie naprawczym może zaproponować. Zaznaczył, że kilka tych programów było, były one modyfikowane, a skutki są, jakie są. Zaznaczył, że Rada Powiatu jest organem uchwałodawczym i kontrolnym. Uważa, że powinno się większy nacisk położyć na kontrolę wydatków finansowych w szpitalu powiatowym powiatu skarżyskiego.

Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła sprawozdanie z wykonania planu finansowego Obwodu Lecznictwa Kolejowego.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk odnosząc się do słów radnego Grzegorza Małkusa, wyraził zdanie, że z informacji jakie posiada, to

wniosek o nagrodę dla Pana Dyrektora został przez Radę Społeczną złożony w Obwodzie Lecznictwa Kolejowego.

Członek Zarządu Adam Ciok przekazał, że na posiedzeniu Rady Społecznej została podjęta uchwała z jego inicjatywy o przyznaniu Panu Dyrektorowi nagrody za poprzedni rok. Realizacja tej uchwały będzie możliwa dopiero po przyjęciu przez Radę Powiatu sprawozdania finansowego w czerwcu. Zaznaczył, że wszyscy członkowie Rady Społecznej byli za.

Sekretarz Powiatu Małgorzata Nosowicz przedstawiła sprawozdanie z wykonania planu finansowego Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poinformował, że do posiedzenia Rady dołączyła radna Renata Bilska. W związku z tym w sesji uczestniczy 18 radnych co stanowi 95% składu rady.

Radny Mieczysław Bąk zaapelował do Pani Przewodniczącej Rady Społecznej Międzyzakładowego Ośrodka Medycyny Pracy, Pani Wicestarosty Anny Leżańskiej o wystąpienie do Zarządu Powiatu z wnioskiem o przyznanie nagrody dla Pani Dyrektor Śmiałek za efektywne gospodarowanie majątkiem ośrodka i uzyskany zysk za 2021 rok. Dodał, że wniosek przesłał mailem na Komisję Rady Społecznej Międzyzakładowego Ośrodka Pracy. W związku z tym poprosił, aby również pozytywnie oceniono, nie tylko słownie, ale również finansowo pracę Pani Dyrektor.

Wicestarosta Anna Leżańska przekazała, że nie dotarł do niej wniosek złożony przez radnego. Zapowiedział, że jak tylko dojdzie o niej to zostanie on rozważony.

Radny Mieczysław Bąk podziękował za informację. Wyraził nadzieję, że zostanie on rozważony z wynikiem pozytywnym.

Ad. pkt 8. Powiatowy Program Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Skarżyskim na lata 2022-2026.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poinformował, że sprawozdanie z realizacji programu oraz nowy program były dokładnie prezentowane na komisjach, w związku z powyższym zaproponował, aby nie czytać ich ponownie.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Radny Grzegorz Małkus wyraził zdanie, że na komisji Oświaty i Zdrowia wszyscy radni zapoznali się z tym programem i mieli możliwość zadawania pytań.

Radny Emil Tokarczyk przekazał, że nie ma pretensji do Przewodniczącego Rady, a przedstawienie programu było z korzyścią dla komisji.

Wicestarosta Anna Leżańska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Skarżyskim na lata 2022-2026.

za głosowało – 17 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w Powiecie Skarżyskim na lata 2022-2026 została przyjęta jednogłośnie i uzyskała Nr 286/XLII/2022.

Ad. pkt 9. Powiatowy Program Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Skarżyskim na lata 2022-2026.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk zaproponował formułę podobną jak przy poprzednim Programie. Następnie zapytał czy radni lub członkowie zarządu mają pytania do sprawozdania i nowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Wicestarosta Anna Leżańska przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Skarżyskim na lata 2022-2026.

za głosowało – 18 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie przyjęcia Powiatowego Programu Działań na Rzecz Osób Niepełnosprawnych w Powiecie Skarżyskim na lata 2022-2026 została przyjęta jednogłośnie i uzyskała Nr 287/XLII/2022.

Ad. pkt 10. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawie:

1) zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Skarżyskiego na lata 2022-2035.

Skarbnik Powiatu Urszula Wrona przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Skarżyskiego na lata 2022 – 2035.

Ponieważ do przedstawionego projektu uchwały nikt z obecnych nie zgłosił chęci zabrania głosu, **Przewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

za głosowało – 15 radnych
przeciw – 0
wstrzymało się – 2

Uchwała w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Powiatu Skarżyskiego na lata 2022 – 2035 została przyjęta przy 15 głosach - za i otrzymała Nr 288/XLII/2022.

2) wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2022 rok

Skarbnik Powiatu Urszula Wrona przedstawiła projekt uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2022 rok.

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Grzegorz Małkus poinformował, że ma dwa pytania dotyczące zarówno zmian w budżecie jak i w wieloletniej prognozie finansowej. Przekazał, że pierwsza sprawa dotyczy zmiany nazwy zadania z Modernizacja boisk przy Zespole Szkół Samochodowo-Usługowych i Zespole Placówek Rehabilitacyjno-Wychowawczych, która polega na dodaniu trzeciej placówki Zespół Szkół Ekonomicznych.

Ze słów pani skarbnik wychodzi, że wynika to z dodania kolejnej placówki, ale również usystematyzowania nazewnictwa. Zwrócił uwagę, że niepokoi go, iż limit wydatków, który został zapisany w budżecie pozostaje bez zmian. Jeżeli przy dwóch boiskach zostało zapisane 200.000 zł, to logiczne byłoby, żeby ten limit zwiększyć na 300.000 zł. Wyraził nadzieję, że myślimy o trzech boiskach, a nie o tym, że w miejsce jednego z dwóch wcześniej zaplanowanych wejdzie to dodane teraz trzecie. W związku z tym poprosił o rozwianie jego wątpliwości. Druga kwestia dotyczy środków uzyskanych przez powiat z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, ale dotyczy głównie zadania rozbudowa ulicy Łyżwy, jeśli chodzi o zadanie Sadek - Kierz Niedźwiedzi. Zaznaczył, że z informacji, która jest zamieszczona w uzasadnieniu do projektu tej uchwały nie wynika w jakiej wysokości, czy w jakiej proporcji do zadania ulicy Łyżwy będzie

partycypować gmina Skarżysko-Kamienna. Zapytał, czy były już jakieś rozmowy, oraz czy mamy wstępne deklaracje. Wyraził zdanie, że z jego pobieżnych wyliczeń wynika, że nie wiadomo, czy możemy liczyć na jakiś udział, a jeżeli tak, to chyba co najwyżej w 10% co do wysokości całego zadania, a niecałe 30% w stosunku do udziału własnego powiatu. Poprosił o więcej informacji na ten temat.

Skarbnik Powiatu Urszula Wrona odnośnie boisk przekazała, że nie zastępujemy żadnych boisk, tylko dopisujemy. W Zespole Szkół Ekonomicznych będzie to sala gimnastyczna. Poinformowała, że plan się nie zwiększamy planu, ponieważ w tym momencie nie mamy z czego go zwiększyć i czekamy na sprzedaż majątku. Wtedy na pewno zostanie zwiększony ten wkład własny. Odnośnie zadania przebudowy drogi Łyżwy przekazała, że na chwilę obecną nie wiemy, ile środków dołoży nam gmina Skarżysko – Kamienna. Zaznaczyła, że od nas wyszło pismo i czekamy na ich odpowiedź.

Starosta Artur Berus poinformował, że za około dwa tygodnie zostanie wydane pozwolenie na przebudowę ulicy Łyżwy wraz z budową ronda. Zaznaczył, że wystąpiliśmy do gminy Skarżysko – Kamienna o wsparcie finansowe i obecnie czekamy na odpowiedź. Nie mamy jednoznacznych deklaracji w jakiej kwocie gmina Skarżysko wesprze w tym zadaniu. Wyraził zdanie, że jest ono ważne nie tylko dla powiatu, ale też dla miasta. W kwestii boisk zwrócił uwagę, że to nie jest tak, że w tym momencie składamy projekty boisk tylko w ramach Nowego Ładu. Istnieje możliwość złożenia projektów również w programie Sportowa Polska. To właśnie w nim złożyliśmy projekty na te boiska i remont Sali przy Liceum Ekonomicznym. Zaznaczył, że cały czas staramy się korzystać ze wszystkich programów, które się ukazują. Wyraził nadzieję, że nadal z dużym sukcesem będziemy pozyskiwać zewnętrzne środki.

Radny Grzegorz Małkus wyraził zdanie, że cieszy się, iż te trzy placówki zostaną objęte ewentualnie dofinansowaniem. Poprosił o informację o jaką kwotę wystąpił Zarząd do Prezydenta Miasta. Zaznaczył, że wielokrotnie było podkreślane, że ulica Łyżwy jest ważna, ponieważ znajduje się na styku komunikacyjnym dwóch gmin, czyli gminy Skarżysko Kościelne i Skarżysko-Kamienna. Ponadto jest to dojazd do cmentarza komunalnego, którym zarządza gmina Skarżysko-Kamienna. Wyraził zdanie, że w związku z tym gmina powinna się bardzo mocno włączyć w dofinansowanie realizacji tego zadania.

Starosta Artur Berus przekazał, że Zarząd wystąpił o 50% naszego wkładu, który ma pokryć samorząd. Zaznaczył, że 2.350.000 zł pozyskaliśmy w ramach Funduszu Dróg Samorządowych. Z tych 350.000 zł na pół z gminą Skarżysko-Kamienna i o taką kwotę wystąpiliśmy. Jaka będzie ostatecznie, na pewno będą Państwo wiedzieć, bo o tym będziemy wspólnie decydować. Zgadza się, że jest to bardzo ważny odcinek dla powiatu i miasta Skarżysko-Kamienna. Zaznaczył, że na cmentarzu

komunalnym leży wielu naszych bliskich i jest to miejsce na pewno uczęszczane na terenie Skarżyska-Kamiennej.

Radny Mieczysław Bąk zwrócił uwagę, że na komisji Budżetu i Infrastruktury zgłaszał wniosek do Zarządu, aby w punkcie 3 uzasadnienia zmienić zapis dotychczasowy ze zmiany nazwy zadania Przebudowa drogi powiatowej nr 0446 T w miejscowości Odrowążek na zapis „Wprowadza się dodatkowo do przetargu zadanie pod nazwą Przebudowa drogi powiatowej numer 0437 T Samsonów, Odrowąż, Boków w Nowym Odrowążku”. Są to dwie drogi powiatowe w jednym ciągu komunikacyjnym w Odrowążku i w Nowym Odrowążku. Poinformował, że w Odrowążku chodnik był wykonywany w 2017 roku a do wykonania zostało wówczas około 120 metrów. Z tego zadania zostały niewykorzystane środki w kwocie 23.000 zł. Zaznaczył, że wówczas prosił, aby dokończyć to zadanie, ale pieniądze zostały przeniesione na inne zadanie, a końcówka chodnika nadal pozostaje do wykonania. Mija 5 lat i Zarząd po wprowadzeniu tego zadania do budżetu na początku roku teraz chce go zastąpić chodnikiem przy drodze w Nowym Odrowążku. Zaznaczył, że popiera obie inwestycje, ale uważa, że skoro drogi są w jednym ciągu komunikacyjnym, można zrobić jeden przetarg na końcówkę chodnika 120 metrów w Odrowążku i dużo większe inwestycje w Nowym Odrowążku. Wyraził zdanie, że wyrzucenie z budżetu chodnika w Odrowążku i odstąpienia od jego wykonania praktycznie uniemożliwi w tej kadencji jego wykonanie. Poinformował, że Rada Gminy Bliżyn wczoraj na sesji zatwierdziła dofinansowanie w kwocie 250.000 zł na budowę chodnika w Odrowążku. W związku z tym zwrócił się z prośbą do Zarządu, aby jednak pozostawić w budżecie 120 metrów chodnika w Odrowążku i zrobić jeden przetarg na obydwa chodniki w Nowym Odrowążku i w Odrowążku.

Członek Zarządu Tadeusz Bałchanowski przekazał, że drogi te nie są w jednym ciągu i jest mowa o dwóch chodnikach. Zaznaczył, że jak najbardziej Zarząd jest za zrobieniem i jednego, i drugiego. Natomiast po rozmowach z władzami gminy Bliżyn doszliśmy do wniosku, aby najpierw wykonać chodnik, który w tym momencie jest przedstawiany, a w drugiej kolejności zrobić ten brakujący odcinek. Przekazał, że jak najbardziej wszyscy chcą dokończyć ten odcinek. Wszystko zależy od przebiegu przetargu i od ostatecznej kwoty, gdyż może się okazać, iż to co obecnie zabezpieczamy my i gmina Bliżyn to będzie jednak za mało. Zaznaczył, że przetargi obecnie idą jak idą, a naszym celem jest zrealizowanie danego zadania.

Radny Mieczysław Bąk wyraził zdanie, że nie popełnił żadnego błędu, gdyż obydwie drogi tzn. Odrowążek i Nowy Odrowążek łączą się ze sobą. W związku z tym uważa, że jest to jeden ciąg komunikacyjny, tym bardziej, że nie ma tam innych ulic. Odległość od tych chodników to około kilometr. Po wypowiedzi Członka Zarządu Tadeusza Bałchanowskiego obawia się, że jeśli mieszkańcy czekają 5 lat na wykonanie chodnika, a pieniędzy może być mało, to mieszkańcy będą czekać na te 120 metrów

chodnika kolejne 5 lat, a może nawet dłużej. Wyraził zdanie, że jeśli coś się zostawi, to później ciężko jest do tego wrócić, tym bardziej, że wykonanie końcówki podnosi koszt wykonania, gdyż wykonawcy wolą większe inwestycje, na których mogą zarobić. Uważa, że prośba o włączenie tego odcinka do przetargu jest słuszna, gdyż wtedy te 120 metrów chodnika zostałyby wykonane za dużo niższą cenę, niż jakby został ogłoszony osobny przetarg. Zaapelował do Zarządu, aby jednak pochyłili się nad tą końcówką chodnika w Odrowążku.

W tym punkcie nikt więcej nie zgłosił chęci zabrania głosu. W związku z tym **Przewodniczący Rady** poddał projekt uchwały pod głosowanie.

za głosowało – 16 radnych
przeciw – 0
wstrzymało się – 2

Uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2022 rok została przyjęta przy 16 głosach - za i otrzymała Nr 289/XLII/2022.

3) zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia „Lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest powiat skarżyski”

Członek Zarządu Katarzyna Bilka przedstawiła projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie przyjęcia „Lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest powiat skarżyski” wraz z uzasadnieniem.

Do przedstawionego projektu uchwały nikt z obecnych nie zgłosił chęci zabrania głosu. W związku z tym Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

za głosowało – 18 radnych
przeciw – 0
wstrzymało się – 0

Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia „Lokalnego programu wspierania edukacji uzdolnionych uczniów szkół i placówek oświatowych, dla których organem prowadzącym jest powiat skarżyski” została przyjęta jednogłośnie przy 18 głosach - za i otrzymała Nr 290/XLII/2022.

4) wyrażenia zgody na ustanowienie służebności gruntowej przez nieruchomości stanowiącą własność powiatu skarżyskiego

Wicestarosta Anna Leżańska przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności gruntowej przez nieruchomości stanowiącą własność powiatu skarżyskiego wraz z uzasadnieniem.

Radny Grzegorz Małkus zwrócił uwagę, że przedstawiona propozycja odnośnie ustanowienia służebności przez działkę stanowiącą własność powiatu, czyli 1/476 jest nieprzemyślna. Przypomniał, że jest to działka, na której jest posadowiona szkoła Zespół Szkół Mechatronicznych. Zaznaczył, że proponowana służebność ma zapewnić dojazd do działki, na sprzedaż której Rada Powiatu Skarżyskiego wyraziła już zgodę, czyli do działki 1/475, na której znajdują się były pomieszczenia warsztatów TZN. zaznaczył, że służebność ma polegać na dojeździe od ulicy Obuwniczej, ale ma przebiegać po drodze technicznej, dojazdowej do zaplecza Zespołu Szkół Mechatronicznych, co zakłóci funkcjonowanie tej placówki. Zaznaczył, że po drugiej stronie tej drogi technicznej znajduje się kompleks boisk, które mają być modernizowane. Zaznaczył, że nie wyobraża sobie, aby tak ustanowiona służebność zapewniła dojazd do tej nieruchomości. Zwrócił uwagę, że nie wiadomo kto będzie właścicielem i jaką będzie prowadził działalność, czy przypadkiem tą drogą nie będą przejeżdżać tiry. Wyraził zdanie, że lepiej byłoby ustanowienie służebności po wschodniej granicy naszej działki. Przekazał, że przedstawiona propozycja ustanowienia służebności jest dla niego nie do przyjęcia.

Wicestarosta Anna Leżańska zwróciła uwagę, że ta droga już istnieje. Droga, na której chcemy ustanowić służebność jest pokryta asfaltem, poruszają się po niej pojazdy, jeżdżą nią pracownicy do szkół. Zaznaczyła, że cały czas jest tam ruch. Natomiast po wschodniej stronie znajdują się nowo wykonane boiska. Jedne są wykonane z tartanu inne z trawą. Znajdują się tam również budynki, które szpicem wchodzi na naszą działkę. W związku z tym nie było możliwości wykonania tam drogi i ustanowienia służebności. Jedyna możliwość dojazdu względem tych podziału została właśnie przedstawiona w projekcie uchwały.

Radny Roman Wojcieszek zgodził się, że jeżdżą tam samochody uczniów czy nauczycieli, gdyż jest to wewnętrzna droga szkoły. natomiast zwrócił uwagę, że nie wiemy co tam się będzie działo po sprzedaży, jaki rodzaj działalności czy samochody będą jeździć rzadko czy często. Zwrócił uwagę, że przez środek działki będą jeździć samochody, a uczniowie będą przechodzić na boisko. Samochody, które nie muszą respektować tak naprawdę zasad dobrego współdziałania ze szkołą. Poprosił, aby radni wyobrazili sobie sytuację, że mają działkę i obok jest działka, która nie ma dojazdu, chcecie ją sprzedać i przez środek swojej działki proponujecie, żeby ten sąsiad przyjeżdżał. Możecie na to wyrazić zgodę, bo na przykład macie dobre relacje z tym przyszłym nabywcą,

wiąże was jakiś układ, ale może to być również jakaś roztropność, niewiedza czy nie przewidywanie skutków tego co się dzieje. Oczywiście na własne ryzyko taką decyzję macie prawo podjąć. Natomiast jako radni reprezentujemy społeczność. To jest coś więcej niż działka prywatna, dużo więcej niż działka. Zaznaczył, że na radnych spoczywa obowiązek roztropnego spojrzenia na tę kwestię. Uważa, że absolutnie to jest niedopuszczalne, żeby przez środek posesji szkoły mógł jeździć ktoś inny. Zwrócił uwagę, że radny Grzegorz Małkus przedstawił pewną propozycję, którą Pani Wicestarosta odrzuciła, czyli żeby ta droga była od strony PKS. Zaznaczył, że Starosta na posiedzeniu komisji wspominał, że w dobrym kierunku idą rozmowy z Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad żeby ten dojazd zapewnić od ulicy Legionów. Poprosił o wstrzymanie się do końca tych rozmów, być może zakończą się pomyślnie. Tym bardziej, że mamy tę nieruchomość, w której był OBR i tam też jest problem dojazdu. Uważa, że takie rozwiązanie też jest możliwe. Przekazał, że zdecydowanie będzie głosował przeciwko, a radnych namawia do refleksji nad tym tematem.

Wicestarosta Anna Leżańska poinformowała, że rozmowy z Generalną Dyрекcją trwały dość długo i złożony został wniosek. Generalna Dyрекcja analizowała to na wszelkie sposoby i stoi na stanowisku, że chcą jak najmniej zjazdów na posesje prywatne robić, gdyż zagraża bezpieczeństwu. Przekazała, że wniosek został niestety negatywnie rozpatrzony mimo rozmów i starań. Zarząd przeanalizował wszelkie możliwe sposoby dojazdu do tej działki. Z drugiej strony wychodzi też przejazd, ale działki są prywatne, więc w grę by wchodziło tylko wejście na drogę sądową o ustanowienie tzw. dojazdu koniecznego przez prywatne działki, co toczyłoby się zapewne latami, a nie jesteśmy w stanie przewidzieć jakby się zakończyło. Zwróciła uwagę, że od strony wschodniej nie ma możliwości, żeby puścić ruch przy samym płocie, gdzie kończą się działki szkoły. Z tej strony jest wykonana droga asfaltowa i według wszelkich analiz jest to jedyna możliwość.

Radny Bartosz Bętkowski zapytał o jaką kwotę wzbogaci się budżet powiatu przy sprzedaży tej działki.

Wicestarosta Anna Leżańska poinformowała, że nie pamięta dokładnej kwoty, ale jest to ponad 200.000 zł.

Radny Bartosz Bętkowski wyraził opinię, że patrząc na to szerzej to są to bardzo małe pieniądze, a zaczyna się robić duży kłopot. Zaznaczył, że zna to zaplecze, gdyż większość część dzieciństwa tam spędził. Nie wyobraża sobie, żeby tam był prowadzony regularny ruch jakichś dostaw. Poza tym, że nie możemy przewidzieć jaki rodzaj działalności tam będzie prowadzony to nie wiadomo, czy nowy właściciel nie sprzeda tej nieruchomości jeszcze innej firmie i nie pojawi się tam zupełnie inna działalność. Odnosnie tego, że w tej chwili jest tam droga i dosyć dużo samochodów tam parkuje zwrócił uwagę, że są to głównie samochody uczniów, samochody nauczycieli, a parkują tam, gdyż jest

narastający problem miejsc parkingowych, o czym już wielokrotnie mówił. zwrócił uwagę na to, że chodzi o pewne planowanie. skupiamy się na sprzedaży działki za 200.000 zł, ale już nas mniej obchodzi, jak niszczymy potencjał tej działki, szkoły. Zauważył, że na poprzedniej sesji dyskutowaliśmy sprzedaż części działki przy technikum samochodowym i zostało przyjęte, że przez boiska samochodówki poprowadzimy jakiś łącznik, jakąś drogę. Przekazał, że jakiś czas temu była podnoszona kwestia, dyskutowaliśmy o pewnych planach na przyszłość, jeśli chodzi o szkoły, o przyszłości właśnie edukacji w szkołach średnich. ilość dzieci się zmniejsza, w każdej z tych szkół ubywa uczniów i wszystkie statystyki GUS mówią, że Polaków będzie ubywać. W ciągu ostatniego miesiąca do Polski przybyło bardzo dużo dzieci. Wiele z nich poszło do szkoły. Być może po zakończeniu wojny wiele tych rodzin tutaj zostanie i sytuacja się zmieni. Wyraził zdanie, że wojna zmienia pewne łańcuchy tych gospodarczych towarów. Coraz częściej się mówi o tym, że musimy się uniezależnić od produkcji w Chinach, że trzeba będzie wrócić przynajmniej z częścią produkcji do Europy. Zaznaczył, że już gdzieś tam to się dzieje. Można więc domniemywać, że za czas jakiś będziemy potrzebowali absolwentów szkół technicznych czy zawodowych, dlatego nie możemy sobie zamykać takiej ewentualności odcinaniem pewnych elementów przy takim dużym obiekcie z takim dużym potencjałem. uważa, że powinniśmy się wstrzymać, przynajmniej do tego rozstrzygnięcia, o którym mówił radny Roman Wojcieszek, a nie podejmować decyzji, które tak naprawdę szkodzą pracy placówki. Pamięta jak jakiś czas temu była dbałość bezpieczeństwa na terenie szkoły, gdzie przed wejściem do szkoły była ochrona, był monitoring, żeby sprawdzać kto wchodzi. Szkoły były pilnowane. Wyraził zdanie, że obecnie zezwalamy na dowolną komunikację z tyłu szkoły, gdzie powinno być trochę więcej spokoju i bezpieczeństwa.

Radny Grzegorz Małkus zwrócił uwagę, że jest bardzo dużo środków unijnych zaplanowanych na rozwój szkolnictwa technicznego, zawodowego, szkolnictwa branżowego. Przekazał, że na tą kwestię należy spojrzeć również z tego punktu widzenia. Zapewnienie bezpieczeństwa uczniów jest niezwykle ważne a w tym momencie je burzymy i zamykamy możliwość rozwoju dla tej placówki w perspektywie tych środków unijnych. Zaznaczył, że bardzo niepokojące jest to, co powiedziała Pani Wicestarosta. jeżeli Starosta mówi na komisji co innego, a co innego Pani Wicestarosta mówi na sesji to nie wiadomo czy Zarząd ma jakieś argumenty na obronę swoich decyzji, swoich projektów uchwał, czy rozmowa polega na tym, żeby wprowadzić radnych w błąd, czy w jakiś sposób postarać się swoją decyzję wyłagodzić. Nie możemy tak postępować. Zaznaczył, że należy się poważnie zastanowić co chcemy w naszej oświacie osiągnąć. Odnosi wrażenie, że szkolnictwo zawodowe, ta część oświaty, która ma szalenie istotną przyszłość jest traktowana po macoszemu przez Zarząd Powiatu.

Członek Zarządu Katarzyna Bilska przekazała, że ma wrażenie, iż mowa jest o dwóch różnych placówkach. Następnie zwizualizowała, jak wygląda dojazd do Zespołu Szkół Transportowo-Mechatronicznych. Główny

ciąg komunikacyjny, brama, chodnik prowadzi do głównego wejścia ulica i to jest z przodu budynków. Ta część, o której mówimy, dojazd, jest to druga brama oddalona od tej pierwszej z 30-50 metrów. Brama ta prowadzi tylko po tylnej części szkoły. Zgodziła się, że są tam boiska, ale zaznaczyła, że korzystają z nich dorośli ludzie, młodzież 15, 16, 17 lat. To nie jest klasa 1-3 i tam nie ma żadnych zabaw, gier zespołowych. Zaznaczyła, że jeżeli wychodzą na lekcje wychowania fizycznego, to bez względu na to, ile lat mają, to wprowadza ich wychowawca. Dorosły człowiek, który ma prawo jazdy może wjechać i zaparkować samochód właśnie tym ciągiem komunikacyjnym, ten drugi może wjechać na teren szkoły zostawić samochód, tak samo może przejść przez ulicę z tyłu budynku, nie mówiąc o tym, że poruszają się po Legionów, czyli bardzo ruchliwej ulicy. To jest jedna kwestia. Kolejno poruszyła kwestię szkolnictwa zawodowego. Zaznaczyła, że na dwóch ostatnich komisjach oświaty mówiliśmy o kształceniu zawodowym w kontekście szkół samochodowo-usługowych. Przypomniała, że relacjonowała, jak wygląda baza szkolnictwa zawodowego na terenie naszego powiatu, począwszy od Centrum Kształcenia Zawodowego, po fakt, że te szkoły, które miały potrzebę, mają swoje wewnętrzne pracownie. W Zespole Szkół Transportowo-Mechatronicznych potrzebne są pracownie związane z mechatroniką i nie ma innej możliwości jak współpraca z zakładami metalowymi, co jest czynione. Zaznaczyła, że nie można w tym momencie mówić o utworzeniu dodatkowej jednostki chociażby drugiego CKZ, bo powiat może prowadzić tylko jeden CKZ gdyż takie jest zapotrzebowanie. Nawet jeżeli chcielibyśmy rozszerzyć liczbę uczniów o sąsiednie gminy, powiaty, to mamy duży CKZ w Kielcach i my nigdy nie będziemy konkurencyjni. Nasz CKZ w pełni zaspokaja potrzeby, które są zgłaszane przez placówki. Pracownie znajdują się również w Zespole Szkół Transportowo-Mechatronicznych i są ściśle związane z kierunkami, które tam są realizowane. Nikt nie wspomina o tym, że odstąpiliśmy od sprzedaży drugiej części, a gdyby pojawiłyby się dodatkowe pieniądze ze środków unijnych, to będziemy pierwszymi, którzy po te pieniądze sięgną. Zaznaczyła, że sięgamy po wszystkie środki zewnętrzne i to z dobrym skutkiem. Wyraziła zdanie, że chyba nie ma obaw odnośnie jakiegoś zaniedbania z naszej strony, więc jeżeli chcielibyśmy wykorzystać tereny, które na ten moment nie są wykorzystywane, to jeszcze mamy drugą część, która pozostaje w dyspozycji szkoły. Uważa, że te obawy są na wyrost, jeżeli chodzi o kwestie bezpieczeństwa i o kwestię kształcenia zawodowego.

Radny Mieczysław Bąk zaznaczył, że jest absolwentem tej szkoły, doskonale zna ten obiekt i jego otoczenie. Wyraził zdanie, że nowy właściciel prawdopodobnie w najbliższym czasie będzie chciał przystąpić do remontu warsztatów, które zakupił, bo nie zakupił po to, żeby jakiś wolontariat robić, tylko zakupił po to, żeby w tych obiektach prowadzić jakąś działalność. Zapytał, jak Zarząd widzi możliwość funkcjonowania szkoły, gdy 5 metrów od ścian budynku będą przyjeżdżać ciężkie samochody budowlane, dźwigi, wozy z betonem, spychacze, a w okresie późniejszym ciężkie samochody dostawcze oraz będą poruszać się

pracownicy. Zaznaczył, że nie wyobraża sobie prowadzenia tego, transport mógłby dojeżdżać od strony byłej bazy PKS-u i tam byłoby dużo prośbiej. Przekazał, że nie wie jakie są uwarunkowania umowy, ale jego zdaniem dopuszczenie do takiej sytuacji jaką proponuje Zarząd jest karygodne.

Członek Zarządu Tadeusz Bałchanowski wyraził zdanie, że raczej wszyscy obecni są świadomi tego, że jeśli mamy taką możliwość to chcemy sprzedawać. Uważa, że wszyscy doskonale wiedzą jak wyglądają budynki po byłym OBR i po byłych warsztatach TZN. Zwrócił uwagę, że radny Bartosz Bętkowski zastanawiał się, czy 200.000 zł to dużo czy mało. Prawda jest taka, że w samo zabezpieczenie tych budynków z zewnątrz, aby nie zagrażały życiu, trzeba byłoby zainwestować o wiele więcej pieniędzy. Uważa, że nowy właściciel pierwsze, co robi, to właśnie zabezpieczy te budynki, aby nie przeciekało i nie stanowiły zewnętrznego zagrożenia. Odnośnie kwestii wykorzystania boisk i przejścia młodzieży na nie przekazał, że w roku są one wykorzystywane przez 4 – 5 miesięcy, gdyż jest okres wakacji, okres zimowy, kiedy zajęcia wychowania fizycznego odbywają się na sali gimnastycznej. Wyraził zdanie, że jako gospodarze powinniśmy podchodzić do tego w ten sposób, że co możemy to sprzedajemy, pozyskujemy środki finansowe i wykorzystujemy je gdzie indziej. A w przypadku tych działek to zadanie nowego właściciela, aby zabezpieczyć to w taki sposób, żeby jakoś wyglądało.

Radny Grzegorz Małkus zgodził się z Członkiem Zarządu Tadeuszem Bałchanowskim, że powinniśmy zachowywać się jak prawdziwy gospodarz. Zaznaczył jednak, że prawdziwy gospodarz dba o swoje. Wyraził zdanie, że niezależnie od tego, co jest priorytetem i co powinno się robić, to dbałość o swoje powinna być postawiona na pierwszym miejscu, a mienie powiatu jest dbałością dla wszystkich radnych. Uważa, że Zarząd doskonale rozumie głos radnych w tej sprawie. Poinformował, że nie rozumie wypowiedzi Członka Zarządu Katarzyny Bilskiej. Przekazał, że w zasadach funkcjonowania oświaty uczeń, który zgłasza się do placówki jest objęty ubezpieczeniem i to placówka odpowiada za jego bezpieczeństwo w trakcie zajęć. Wyraził zdanie, iż dorosła młodzież może samodzielnie się poruszać po ulicach, ale w momencie, kiedy jest pod opieką placówki to ta placówka ponosi odpowiedzialność. Zaznaczył, że w momencie ustanowienia tej służebności, zwiększa się ryzyko zagrożeń. Wyraził swoją obawę, że za chwilę zostanie złożony wniosek o budowę kładki nad tym ciągiem komunikacyjnym. Poprosił Zarząd o rozsądek. Zaznaczył, że nie działają na szkodę mienia powiatowego, działanie i wypowiedzi mają na celu ochronę placówki i pokazanie argumentów w kierunku rozwoju tej placówki.

Radny Emil Tokarczyk zwrócił uwagę, że nie zna tego terenu, ani budynku. W związku z tym zapytał czy rzeczywiście droga ta przebiega 5 metrów od ściany budynku szkoły, gdzie prowadzone są zajęcia. Wyraził zdanie, że jest to istotna kwestia, jeśli te boiska są usytuowane w pobliżu drogi. Zaznaczył, że nie można wykluczyć, że nowy właściciel założy bazę transportową, tą drogą może poruszać się sznur samochodów

ciężarowych, transportowych. Uważa, że granie w piłkę w takich warunkach nie jest przyjemnością i nie tak powinny wyglądać zajęcia na tych boiskach. Zaznaczył, że jest to kwestia tych odległości i tego jak to wygląda w terenie. Następnie zapytał, czy ustanowienie tej służebności ograniczy w istotny sposób możliwości inwestycyjne na działce tej szkoły. Poprosił również o informację, czy rzeczywiście nie ma innej alternatywnej drogi, z którą można byłoby tą działkę skomunikować. Zwrócił uwagę, że obecnie występuje wiele potencjalnych problemów, dlatego warto byłoby się nad tym jeszcze zastanowić. Następnie zwrócił uwagę na fakt, iż takie służebności można notarialnie obłożyć pewnymi warunkami, np. blokując ruch pojazdów powyżej pewnej ilości ton, określić intensywność ruchu, aby nie było zupełnej dowolności, co do rodzaju pojazdów i intensywności ruchu.

Radny Jerzy Żmijewski wspomniał, że w roku 2016 bądź 2017, jako ówczesny Zarząd zamierzaliśmy sprzedać budynki po byłych warsztatach, szczególnie od strony PKS. Prowadzone były rozmowy z właścicielem posesji po byłym PKS, co do ewentualnego ustanowienia wyrażenia przez niego zgody na ustanowienie służebności dojazdu do tego budynku od strony północnej przy TZN. Wspólnie z ówczesnym Panem Naczelnikiem Januszem Kuźdubem uzyskaliśmy zgodę na to, aby w sposób notarialny ustalić na jego działce wzdłuż ogrodzenia byłej bazy PKS ustalić dojazd do części warsztatów TZN. Stąd też między innymi została wydzielona działka trochę większa niż budynek od strony ulicy Obuwniczej. Zostawiono około czterech metrów, aby transport i samochody wjeżdżające od strony PKS, oczywiście po prywatnej działce, po podpisaniu stosownej umowy notarialnej. Nie przysparzały żadnego problemu. Zapytał czy w tej mierze coś się działo.

Wicestarosta Anna Leżańska zwróciła uwagę, że ktoś dokonał tego podziału wcześniej, a obecny Zarząd próbuje zapewnić dojazd. Poinformowała, że ciężko jest teraz zobrazować radnemu Emilowi Tokarczykowi jak to wygląda, dlatego materiały są przekazywane wcześniej, aby radni mieli możliwość zapoznania się z terenem. Poinformowała, że droga rzeczywiście idzie w niedalekiej odległości od szkoły. Zaznaczyła, że po wyrażeniu zgody na ustanowienie służebność przez daną działkę, u notariusza zapewniamy pewne rzeczy. Obecnie trwają jeszcze ustalenia i trudno powiedzieć, co będzie wpisane z nowym właścicielem. Natomiast tam wchodzi budynek, ciężko to wytłumaczyć, jeśli ktoś nie zna terenu, ale z tamtej strony w tym momencie jest nie ma możliwości dojazdu. Znajdują się tam prywatne działki, są uzależnione od kogoś prywatnego, co wiąże się z płatnościami, gdyż służebność nie zawsze bywa za darmo. My również pobieramy od ludzi opłaty za ustanowienie służebności. Zaznaczyła, że obecnie staramy się zapewnić dojazd do działki, do tych podziałów, które były kiedyś zrobione.

Radny Roman Wojcieszek przekazał, że spróbuje wytłumaczyć radnemu Emilowi Tokarczykowi jak wygląda sytuacja. Poinformował, że rzeczywiście jest to droga asfaltowa. To jest faktycznie druga droga, o

czym mówiła Członek Zarządu Katarzyna Bilska, ale to nie ma najmniejszego znaczenia, że jest to druga droga. Ona jest i ona funkcjonuje. Ona jest bezpośrednio przyległa, bo tam jest taka jeszcze część parkingowa do budynku szkoły, asfalt sięga samej szkoły. Droga jest poza tą częścią parkingową odsunięta o kilka metrów od budynku, ale parking dochodzi do samego budynku, a po drugiej stronie przylegają boiska bezpośrednio do tej drogi. Zwrócił uwagę, że tak to wygląda w terenie, a na załączonej mapce, którą otrzymali radni nie jest to zbyt czytelne. Następnie przekazał, że Rada podjęła decyzję o sprzedaży tej działki. Radni szanują tę decyzję i nie kwestionują, mimo, iż wtedy byli przeciwko. Zaznaczył jednak, że kiedy była podejmowana decyzja o sprzedaży tej nieruchomości, to nikt nie wspomniał o służebności, nie padło ani jedno zdanie, że już należy myśleć o dojeździe do działki z tej strony. Następnie odniósł się do słów Członka Zarządu Katarzyny Bilskiej dotyczących tego, że są to dorośli ludzie i skoro jeżdżą samochodami to odpowiadają za siebie. Słowa te bardzo go zaskoczyły. Powtórzył słowa radnego Grzegorza Małkusa, że na terenie szkoły za bezpieczeństwo uczniów odpowiada dyrektor i nauczyciel WF-u, który będzie nadzorował zachowanie tych dzieci. Zwrócił uwagę, że do tej szkoły uczęszczają również dzieci młodsze. Zapytał, o się będzie działo, jeżeli Pan nauczyciel, czy Pani Dyrektor zwróci uwagę, że jest niebezpiecznie, to Dyrektor będzie odpowiadał, a nie Pani z zarządu, ani żaden radny z nas. będzie odpowiadał dyrektor nauczyciel wychowania fizycznego, który ma obowiązek zabezpieczyć te kwestie bezpieczeństwa. Zwrócił się do Zarządu z prośbą o rozważenie w podejmowaniu decyzji. Zauważył, że radny Jerzy Żmijewski podał propozycję, która być może jest możliwa, a mianowicie zrobić dojazd z innej strony.

Wspomniał również, że Starosta na komisji mówił, że jest nadzieja na to, iż Generalna Dyrekcja zezwoli na wjazd do części, w której był OBR. W związku z tym zapytał czy nadal istnieje taka szansa, czy już nie. Dopytał również czy potrzeba ustanowienia służebności jest bardzo pilna, czy można jeszcze poczekać, aby nie niszczyć tej działki i bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w tej szkole.

Członek Zarządu Katarzyna Bilska zgodziła się, że mówiła o osobach dorosłych, ale mówiła również, że są to zajęcia zorganizowane. Bezsporny jest fakt, że bez względu na wiek dzieci, na zajęcia wychodzą z wychowawcą, który w tym czasie odpowiada za ich bezpieczeństwo. Wyraziła zdanie, że wsłuchując się w wypowiedzi radnych to Pani Dyrektor powinna wyłączyć z użytku parking, gdyż bez względu na wszystko stwarza tam zagrożenie, niezależnie od tego, kto wjeżdża na teren szkoły, czy to nauczyciel, uczeń. Wyraziła zdanie, że takimi argumentami możemy się przebijać od skrajności do skrajności. Uważa, że dobre i logiczne podejście to takie, że jest druga droga, która jest wykorzystywana przez młodzież tylko na zajęcia z wychowania fizycznego, gdzie wychodzi pod opieką wychowawcy.

Wicestarosta Anna Leżańska zwróciła uwagę, że podział nastąpił pod warunkiem. W decyzjach podziałowych zostało zapisane, że będzie

służebność przez tą działkę. Podziały zostały zrobione dla właściciela działki obok, który był żywo zainteresowany wtedy przystąpieniem do przetargu, być może kupnem. Z tego, co pamięta, to wystąpił, gdyż dostaliśmy informację z Urzędu Miasta o decyzję o warunkach zabudowy na tą działkę. Właściciel prywatny, który jest sąsiadem naszej działki wystąpił kiedyś do Urzędu Miasta o wydanie warunków zabudowy, ale niestety nie przystąpił do przetargu. Być może liczył na to, że ktoś inny mając gorsze warunki dojazdu, gdyż nie jest to bezpośrednie połączenie z drogą główną, że nie przystąpi do tego przetargu. Przekazała, że dostał on decyzję o warunkach zabudowy i wtedy nie było problemu ze służebnością. Nie posiada dokumentów na to, że były jakieś wcześniejsze rozmowy z tym właścicielem obok, ale wie, że właściciel działki po sąsiedzku nie przystąpił do przetargu, choć wystąpił do miasta o decyzję na warunki zabudowy i ją otrzymał.

Radny Bartosz Bętkowski zgadza się z Członkiem Zarządu Katarzyną Bilską iż teren z tyłu szkoły, fragment chodnika, który jest parkingiem zaraz przy tej drodze nie nadaje się do pełnienia funkcji parkingu właśnie na wzgląd bezpieczeństwa, gdyż samochody parkują w zasadzie tylko 30 cm od budynku. Zwrócił uwagę, że wypowiedź Członka Zarządu Katarzyny Bilskiej potwierdza to co mówił przy okazji sprawozdania z kontroli w TZN, że jest bardzo duży problem, jeśli chodzi o miejsca parkingowe w tej szkole. Zastanawia się czy decyzją o służebności rozwiążemy, czy zwiększymy kłopotliwość komunikacyjną.

Uważa, że tylko dołożymy jeszcze problemu, jeśli chodzi o parkowanie, komunikację a także bezpieczeństwo i najlepiej byłoby zamknąć możliwość parkowania z tej strony. Wyraził zdanie, że w zamian tego można byłoby tam zrobić jeszcze bardziej atrakcyjne zaplecze sportowe dla młodzieży co podniosłoby potencjał tej szkoły. Parkingi można spróbować zrobić od przodu, np. na terenie działki bliżej Legionów, od której ostatnio odstąpiliśmy od sprzedaży, zrobić miejsca parkingowe. Wyraził zdanie, że tego, co wydarzyło się przez ostatnie półtora miesiąca nikt nie był w stanie sobie wyobrazić, ale niestety to się dzieje i być może ta wojna na Ukrainie będzie trwała jeszcze pięć lat. Może będzie jakaś koncepcja ministerstwa edukacji o powołaniu jakichś rozbudowanych szkół o profilu wojskowym. Być może się do nas kurator zgłosi czy mamy taką placówkę, która ma też dobry teren, dobre zaplecze, a my wtedy proponujemy, że mamy taką, ale tu jeżdżą tiry i samochody, więc nie za bardzo. Zaznaczył, że chodzi o to, żebyśmy przede wszystkim nie skupiali się na tych 200.000 zł i zabezpieczeniu dojazdu do tego inwestora, ale w pierwszej kolejności zadbali o naszą placówkę i potencjał tej szkoły na przyszłość.

Radny Mieczysław Bąk wyraził zdanie, że radni cały czas są zaskakiwani nowymi propozycjami. Zapytał, czy po udzieleniu służebności przejazdu właścicielowi warsztatu, Zarząd ma w planach sprzedaż również tej części, gdzie są boiska. Zwrócił uwagę, że Wicestarosta Anna Leżańska powiedziała, że za służebność przejazdu po gruntach prywatnych trzeba ponosić koszty. Oczywiście ponosi koszty ten, kto przejeżdża. W związku z tym zapytał czy właściciel warsztatu po uzyskaniu służebności będzie

ponosił odpłatności na rzecz powiatu.

Starosta Artur Berus w odniesieniu do wypowiedzi radnego Mieczysława Bąka poinformował, że Zarząd Powiatu Skarżyskiego w tej kadencji nie zamierza sprzedawać żadnych boisk, a tym bardziej tych boisk na które dwa, trzy lata temu pozyskaliśmy środki zewnętrzne. Przy tej szkole zostało wykonane jedno tartanowe boisko i drugie trawiaste. Zaznaczył, że cały czas mowa jest o drodze wewnętrznej, a wpadamy w skrajność twierdząc jakie tam jest natężenie ruchu. Zwrócił uwagę, że naprzeciw szkoły jest droga krajowa 42, gdzie przejeżdża 30 tysięcy samochodów, a my mówimy o drodze wewnętrznej z której korzysta grono pedagogiczne i uczniowie. Tych pojazdów przejeżdża po tej drodze około 30. Przekazał, że informacji jakie posiada ewentualny nabywca prowadzi działalność gospodarczą i robi systemy przeciwpożarowe ppoż. Kiedyś wspomniał, że może byłaby szansa, aby w ramach praktyk przyjmować naszych uczniów do nowo wyremontowanego obiektu. Na dzień dzisiejszy mamy budynek rozpadający się, który zagraża bezpieczeństwu. Za chwilę możemy mieć środki zewnętrzne, środki ze sprzedaży, które możemy wykorzystać na te wszystkie rzeczy o które wnioskuje radni na każdej sesji jak np. chodniki i drogi. Będziemy mogli mieć wyremontowany budynek przez prywatny podmiot, który docelowo zatrudni mieszkańców Skarżyska do pracy i też być może będziemy mogli mieć miejsce, gdzie nasi uczniowie będą odbywać praktyki. Zaznaczył, że droga jest wewnętrzna. Na Google Maps można zobaczyć zrzut z satelity, jakie są odległości tej drogi i chodnika od boisk. Zaznaczył, że to nie jest boisko, które bezpośrednio przylega do drogi. Jest kilka metrów od tej drogi wewnętrznej, gdzie ruch pojazdów będzie się odbywał w sposób maksymalny 10, 15 kilometrów na godzinę, gdyż właśnie z taką prędkością można się przemieszczać po drodze wewnętrznej. Zwrócił się z prośbą o niewywoływanie skrajnych sytuacji, że tam będzie przejeżdżało 100 tysięcy pojazdów i będzie się poruszać z prędkością 80 na godzinę, co stworzy zagrożenie, bo to jest nieprawda. Obecnie mamy taki podział tych działek i proponujemy taką służebność przejazdu. Zaznaczył, że w ocenie Zarządu jest to jedyne bezpieczne rozwiązanie. Odnoście drugiej części OBR przekazał, że padł taki wniosek komisji rewizyjnej i został on rozważony. Być może jest to jakieś rozwiązanie, żeby po wyburzeniu tego budynku stworzyć dodatkową przestrzeń dla działalności szkoły, być może na parkingi. Poinformował, że w pierwszym etapie Generalna Dyrekcja nie wyraziła zgody na zjazd na drogę krajową. Wszyscy zdają sobie sprawę z tego jak wyglądają drogi krajowe i drogi o charakterze drogi ekspresowej. Tych zjazdów jest jak najmniej. Natomiast z Generalnej Dyrekcji mamy informację, że być może na etapie projektu przebudowy drogi 42 być może uda się taki zjazd uzyskać, ale to może być za 5 czy 10 lat. W związku z tym Zarząd uznał, że możemy z tej pierwszej części odstąpić od sprzedaży, spróbować to mając pieniądze ze sprzedaży tej pierwszej działki, wzmocnić finansowo szkołę poprzez wyburzenie i być może stworzenie więcej miejsc parkingowych od głównej strony wyjazdu szkoły. Podkreślił, że nie ma żadnego zagrożenia, jeżeli chodzi o pojazdy od drugiego wjazdu od strony boisk. Jest to droga asfaltowa, wewnętrzna.

Dotychczas jeździ tam wiele pojazdów. Te pojazdy nie poruszają się z prędkością, która mogłaby komukolwiek zagrażać w kwestii bezpieczeństwa, a boisko nie przylega bezpośrednio do tej drogi. Uważa, że ustanowienie służebności przejazdu przez tę drogę, która jest zrobiona jest w pełni zasadne.

Wicestarosta Anna Leżańska poinformowała, że koszty związane z ustanowieniem służebności w tym jednorazowe wynagrodzenie z tytułu obciążenia nieruchomości służebnością gruntową na podstawie operatu szacunkowego opracowanego przez uprawnionego rzeczoznawcę majątkowego pokryje przyszły nabywca nieruchomości 1/475. Służebność zostanie ustanowiona na czas nieoznaczony w formie aktu notarialnego. Przekazała, że w uzasadnieniu do projektu uchwały jest dokładnie napisane na temat pokrycia kosztów.

Radny Emil Tokarczyk zgadza się z wypowiedzią Starosty. Wyraził zdanie, że Generalna Dyrekcja kieruje się swoją polityką, dba o interes, a my powinniśmy myśleć o uczniach. Zaproponował, aby zawrzeć w akcie notarialnym, który będzie definiował tę służebność, ograniczenie ilościowe i tonażowe tych pojazdów. Uważa, że jeśli to ma być rzeczywiście droga tylko wewnętrzna, dojazdowa i o małym ruchu, to powinno to być napisane w akcie notarialnym, który będzie definiował tę służebność i wtedy nie będzie problemu.

Radny Mieczysław Bąk zauważył, że Wicestarosta Anna Leżańska mówiła, że to jest wynagrodzenie jednorazowe. W związku z tym poprosił o informację o jakiej kwocie mówimy, jeśli chodzi o służebność na czas nieokreślony

Wicestarosta Anna Leżańska przekazała, że o tym będzie mówił operat szacunkowy, gdyż nie my ustalamy jaki będzie koszt. My bierzemy rzeczoznawcę i to on ustala koszt służebności w operacie szacunkowym.

W tym punkcie nikt więcej nie zgłosił chęci zabrania głosu. W związku z powyższym **Przewodniczący Rady** poinformował, że przechodzimy do głosowania.

za głosowało – 8 radnych

przeciw – 6

wstrzymało się – 4

Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności gruntowej przez nieruchomość stanowiącą własność powiatu skarżyskiego została przyjęta przy 8 głosach - za i otrzymała Nr 291/XLII/2022.

5) określenia zadań powiatu z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2022 roku

Wicestarosta Anna Leżańska przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Ponieważ nikt z obecnych nie zgłosił chęci zabrania w tym punkcie, Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie.

za głosowało – 17 radnych
przeciw – 0
wstrzymało się – 0

Uchwała w sprawie określenia zadań powiatu z zakresu rehabilitacji zawodowej i społecznej, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2022 roku została przyjęta jednogłośnie przy 17 głosach - za i otrzymała Nr 292/XLII/2022.

6) przekazania petycji według właściwości

Projekt uchwały w sprawie **przekazania petycji według właściwości** przedstawił **Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Jerzy Żmijewski**. Przedstawiając uzasadnienie poinformował, że 10 marca 2022 roku do Rady Powiatu Skarżyskiego wpłynęła petycja dot. wpisania do rejestru zabytków Parowozowni Wachlarzowej w Skarżysku – Kamiennej. Przewodniczący Rady Powiatu skierował petycję do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji celem rozpatrzenia. Komisja na posiedzeniach 18 marca oraz 24 marca przeanalizowała obszerne materiały w tej sprawie. Należy tutaj wskazać na olbrzymi wkład pracy wnioskodawcy w zgromadzeniu materiału dowodowego w przedmiotowej sprawie.

Komisja stwierdziła zatem, co następuje:

Wnioskodawca wnosi o wpisanie do rejestru zabytków Parowozowni Wachlarzowej w Skarżysku – Kamiennej położonej przy ul. Towarowej z uwagi na ogromne walory historyczne i architektoniczne.

Ustawa z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach określa zasady składania i rozpatrywania petycji oraz sposób postępowania organów w sprawach dotyczących petycji. Stwierdzić należy, iż przedmiotem petycji może być żądanie, w szczególności, zmiany przepisów prawa, podjęcia rozstrzygnięcia lub innego działania w sprawie dotyczącej podmiotu wnoszącego petycję, życia zbiorowego lub wartości wymagających szczególnej ochrony w imię dobra wspólnego, mieszczących się w zakresie zadań i kompetencji adresata petycji. Niestety prowadzenie rejestru zabytków nie mieści się w zakresie zadań i kompetencji Powiatu Skarżyskiego.

W świetle zapisów art. 8 ust.1 ustawy z dnia 23 lipca 2003 roku o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami rejestr zabytków prowadzi wojewódzki konserwator zabytków, art. 9 ust. 1 tejże ustawy wskazuje, że: „Do rejestru wpisuje się zabytek nieruchomy na podstawie decyzji wydanej przez wojewódzkiego konserwatora zabytków z urzędu bądź na wniosek właściciela zabytku nieruchomego lub użytkownika wieczystego gruntu, na którym znajduje się zabytek nieruchomy”. Zatem Rada Powiatu Skarżyskiego nie jest organem właściwym do rozpatrzenia petycji i wpisania obiektu do rejestru zabytków. Takie kompetencje ma jedynie Świętokrzyski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Kielcach.

Nadmienić należy, że Zespół Lokomotywni ul. Towarowa, jako Zespół Dworca Kolejowego w Skarżysku – Kamiennej jest ujęty na podstawie Zarządzenia Prezydenta Miasta Skarżyska-Kamiennej nr 90/2014 z 23 kwietnia 2014 roku w Gminnej Ewidencji Zabytków Miasta Skarżyska-Kamiennej oraz wpisany na podstawie Uchwały Nr 193/XXVI/2020 Rady Powiatu Skarżyskiego z dnia 26 listopada 2020 roku do Programu opieki nad zabytkami dla Powiatu Skarżyskiego na lata 2020-2024.

Biorąc pod uwagę powyższe, zgodnie z art. 6 ust.1 ustawy z dnia 11 lipca 2014 roku o petycjach, złożoną petycję należy przekazać podmiotowi właściwemu do jej rozpatrzenia.

Radny Mieczysław Bąk oświadczył, że ma ogromny szacunek dla ludzi, którzy poświęcają swój wolny czas, podejmują działania w zakresie zachowania historycznych zabytków ruchomych i nieruchomych dla przyszłych pokoleń poprzez objęcie ich nadzorem konserwatorskim. Wskazał, że w zakresie ochrony zabytków ma pewne doświadczenie społecznie, ponieważ pomaga w swojej parafii księżom proboszczom w sprawach konserwatorskich przy zabytkach, a głównie przy zabytkowym kościele świętego Rocha w Mroczkowie, dlatego chce podzielić się pewnymi uwagami. Jego zdaniem proponowana uchwała i przekazanie do Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Kielcach petycji w sprawie wpisania do Krajowego Rejestru Zabytków Parowozowni Wachlarzowej w Skarżysku – Kamiennej procesu tego nie rozpocznie. Faktem jest, że Wojewódzki Konserwator Zabytków może wsząć procedurę wpisu zabytku do Krajowego Rejestru Zabytków z urzędu, ale zazwyczaj tę procedurę uruchamia dla zabytków o bardzo dużym znaczeniu historycznym w skali kraju i to za wiedzą i zgodą właściciela zabytku. Wówczas to Wojewódzki Konserwator Zabytków przyjmuje na siebie obowiązek sporządzenia dokumentacji tj. okresu powstania zabytku, jego losów i tym podobnych spraw w formie elektronicznej, papierowej i fotograficznej. Wiąże się to, oczywiście, z wydatkami finansowymi związanymi z powstaniem takiej dokumentacji. W związku z tym Wojewódzki Konserwator Zabytków preferuje wpisy do Krajowego Rejestru Zabytków na podstawie wniosku właściciela zabytku, ponieważ wówczas to na właścicielu zabytku spoczywa obowiązek przygotowania wniosku oraz pełnej wymaganej dokumentacji. W uchwale i uzasadnieniu nic nie wspomina się o właścicielu nieruchomości, na której zbudowana

jest Parowozownia Wachlarzowa w Skarżysku – Kamiennej. Czy właściciel parowozowni wie o podejmowanych działaniach przez Radę Powiatu Skarżyskiego? Jeżeli nie jest powiadomiony, to uważam, że radni Rady Powiatu Skarżyskiego są w mało komfortowej sytuacji. Uzyskanie wpisu do Krajowego Rejestru Zabytków jest bardzo ważne do jego zachowania nienaruszalnej formy urbanistycznej, historycznej, ale też umożliwia właścicielowi zabytku ubieganie się o środki finansowe na prace konserwatorskie. Stawia też przed właścicielem zabytku określone zobowiązania i wymogi. Bez zgody i dokumentacyjnych uzgodnień z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków, właściciel zabytku nie może nawet przysłowiowego gwoźdźcia wbić w ścianę zabytku. Poprosił, aby nie odbierać jego wypowiedzi, jako krytyki, ale takie są fakty. Stwierdził, że docenia ogromny wkład pracy autora w przygotowanie materiałów dotyczących parowozowni wachlarzowej, ale uchwała z petycją kierowana do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków jego zdaniem nie rozpocznie wszczęcia procedury wpisu tego zabytku do Krajowego Rejestru Zabytków. Trzeba rozpocząć rozmowy z właścicielem parowozowni wachlarzowej w Skarżysku – Kamiennej.

Przewodniczący Komisji Jerzy Żmijewski poinformował, że na jednym z posiedzeń komisji byli obecni przedstawiciele inwestora, którzy poinformowali nas o zakresie prac, które będą realizowane. Następnie przybliżył historie wpisu Parowozowni do Gminnej Ewidencji Zabytków oraz podział działek, na której się ten obiekt znajduje.

Podkreślił, że Radę Powiatu obowiązuje ustawa o petycjach, która mówi o sposobie ich rozpatrywania. Ponadto ani Rada Powiatu ani Zarząd Powiatu, ani Starosta, jako jedyny reprezentant Skarbu Państwa w powiecie nie mają kompetencji do tego, aby wpisać obiekt do rejestru zabytków, nawet gdyby wnioskował o to właściciel nieruchomości. W jego przekonaniu komisja dopełniła wszelkich niezbędnych czynności i przedstawia państwu radnym stosowny projekt uchwały.

Radny Mieczysław Bąk stwierdził, że są dwie bajki, jedna bajka to gminna ewidencja zabytków, a druga to Krajowy Rejestr Zabytków. Jeśli, jeżeli chodzi o gminną ewidencję zabytków no to tutaj po prostu można wpisać wszystko bez zgody właściciela, ale jeśli chodzi o Krajowy Rejestr Zabytków to według niego raczej tutaj z urzędu nie da się nic wskórać. Poprosił, aby sobie wyobrazić, że ktoś ma zabytek, przykładowo jakąś piękną figurę z XV wieku na podwórku. I przychodzi ktoś i mówi, że on wpisze ją do krajowego rejestru zabytków i nałoży na państwa koszty konserwacji tego obiektu. Podkreślił, że on nie jest przeciw, nie krytykuje tego postępowania, tylko dobrym sposobem byłoby pertraktowanie z właścicielem zabytku, bo w przeciwnym razie to to po prostu raczej nic nie wskóramy.

Radny Grzegorz Małkus wskazał, że z wielkim szacunkiem odnosi się do opracowania Pana Mańkowskiego. Mając na uwadze potencjał kolei i możliwość wykorzystania dla rozwoju powiatu skarżyskiego, to nasuwa się taka sugestia, że skoro nie może się to ten wpis odbyć bez zgody

właściciela nieruchomości, to należałoby, żeby autor tej petycji skierował ją właśnie do właściciela nieruchomości z powiadomieniem ewentualnie wojewódzkiego konserwatora zabytków. Aktualnie jesteśmy trochę w niezręcznej sytuacji, bo wiele jest argumentów za tym, żeby uznać rację zarówno jednej jak i drugiej strony.

Pan Piotr Mańkowski autor petycji na wstępie podziękował Przewodniczącemu Jackowi Jeżykowi za zaproszenie na sesję oraz Przewodniczącemu Komisji Petycji panu Jerzemu Żmijewskiemu. Poinformował, że nie reprezentuje siebie, tylko Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej. Dodał, że oni są zszokowani i wręcz oburzeni, że coś takiego się dzieje, że może dojść do zniszczenia tego obiektu. Już zostały podjęte działania na szczeblu centralnym. Tak, więc nie jest to taka sprawa regionalna, jakby nam się mogło wydawać. On, jako wnioskodawca petycji jest zdeterminowany, żeby uratować ten zabytek. Nie jest prawdą, że nie można go wpisać do rejestru zabytków, bo z urzędu ma prawo to zrobić konserwator zabytków i nie musi mieć zgody właściciela budynku. Ma tutaj na myśli koleje państwowe. Podkreślił, że on nie jest przeciwko tej inwestycji, tylko najlepiej, żeby ona była w innym miejscu. Jeżeli zostanie to wybudowane nawet w tamtym miejscu, to zostanie zablokowane 16 stanowisk w parowozowni wachlarzowej, które mogłyby być wykorzystywane przez elektrowozy do zmiany kierunku jazdy w relacji Warszawa-Rzeszów czy Łódź-Kraków. Dodał, że takie klasyczne parowozownie wachlarzowe są w Polsce wykorzystywane np. Gdynia Grabówek. Stwierdził, że jest tak bardzo zaangażowany w to, ponieważ zależy mu, żeby to uratować. Stwierdził, że nie ma takiego wspaniałego kompleksu. Są podobne, ale nie o takiej historii. A mówimy o budynkach, o zabudowie zabytkowej niesamowitej w skali Europy. To jest największy skarb, jaki posiada nasze miasto i uważa, że przyszłe pokolenia nam nie wybaczą, jeżeli my nie uratujemy tej parowozowni. Jest inicjatywa, żeby powstało Narodowe Muzeum Kolejnictwa i brano pod uwagę Warszawę oraz Gniezno. Przecież można utworzyć filie Muzeum Kolejnictwa Warszawy w Skarżysku, robić parowo-zjady, jakiś prawdziwy, żywy, skansen kolejowy.

Radny Roman Wojcieszek zwracając się do pana Piotra Mańkowskiego stwierdził, że chyli czoła przed jego pracą oraz zaangażowaniem, bo wie, jakie to jest ważne dla historii miasta. Ze swojej strony wiele lat poświęciłby również cokolwiek uratować z tego dziedzictwa. Oznajmił, że póki, co, faktycznie to nie jest zabytek, Pan Piotr wnosi o to, żeby w rejestrze zabytków się on znalazł. Niewątpliwie obiekt tej parowozowni, tego wachlarza, tych budynków, które pozostały to jest świadectwo historii miasta, niewątpliwie bardzo ważnej. Dlatego będąc prezydentem wpisał go do gminnej ewidencji zabytków miasta, mając świadomość rangi tego obiektu. Dziś chce wszystkich uspokoić, że to pozwolenie na budowę obejmuje swoim zasięgiem jedynie obrotnicę, która technicznie byłaby pięknym obiektem, bardzo ciekawym, a jego, jako inżyniera fascynującym, natomiast to jest obiekt stosunkowo nowy i on w żadnym wypadku nie byłby możliwy do uznania, jako zabytek. Natomiast, jeżeli chodzi o budynki tego wachlarza nie są do zburzenia. Pozwolenie na

budowę nie obejmuje zezwolenia na zburzenie, bo działka, o których tak dokładnie mówił Pan Przewodniczący Jerzy Żmijewski nie obejmuje tych budynków. Budynki i działka, na których są te wachlarze są własnością PKP S.A., a nie Polregio. Oczywiście według kompetencji nie jesteśmy właściwi by wnioskować o wpisanie do rejestru zabytków, dlatego jest uchwała taka, jaka jest, czyli, przekazanie według właściwości. Natomiast jego przemyślenia w tym temacie są takie, że wielu z nas interesujących się historią województwa, czy nawet Skarżyska, mogłoby wskazać takie obiekty, które zostały wpisane do rejestru zabytków, a których już nie ma. Dlaczego? Mówił o tym, o tym kolega Mieczysław Bąk. W obiekt wpisany do rejestru zabytków nawet gwoźdźnia nie można wbić bez zgody konserwatora. I co dalej? Te budynki chylą się ku upadkowi, pozostaje ruina i nadzór budowlany w którymś momencie daje właścicielowi decyzję na rozbiórkę. Bardzo podobna była sytuacja z piękną wieżą wyciągową w Benzylu. Dziś sprawa tego wachlarza wygląda w ten sposób, że wszyscy musimy się zastanowić jak uratować te budynki. Wizja i koncepcja filii Muzeum Kolejnictwa była rozpatrywana za jego kadencji, jako prezydenta i szans na to praktycznie nie było. Czy dzisiaj są na to szanse? Myśli, że jeszcze mniejsze. Dodał, że decyzja wojewody na budowę w tamtym miejscu uzyskała akceptację Prezydenta Miasta. Dzisiaj należy rozważyć czy wpisanie do rejestru zabytków nie spowoduje, że kolejarze będący właścicielem tego o obiekcie i mający dużo pieniędzy, ale jeszcze więcej problemów nie zostawią tego w takim stanie jak jest i za parę lat ten obiekt będzie wyglądał tak jak te warsztaty za wachlarzem, tam gdzie były spalinówki robione, naprawiane. Trudny temat, ale wymaga naprawdę głębokiego przemyślenia wielu sił społecznych, ale i władz miasta, bo władze powiatu tutaj są mniej kompetentne, kolei, urzędu marszałkowskiego i oczywiście wojewódzkiego konserwatora zabytków. Jako radni klubu Prawo i Sprawiedliwość wstrzymają się od głosu, ponieważ mają dużo wątpliwości. Niewątpliwie wszystkim nam zależy, żeby ten obiekt pozostał.

Pan Piotr Mańkowski - praca, którą włożył w to opracowanie to był ok. rok czasu. Jeszcze raz podkreślił, że nie jest przeciwnikiem inwestycji Polregio, tylko generalnie nie w tym miejscu. Niestety to jest robione trochę po łebkach, bo oni po prostu nie zdawali sobie sprawy. Z praktyki wie, że kolej po prostu sama dewastuje tego typu rzeczy, bo to było dewastowane i to robi się celowo. Jeżeli my nie podejmiemy kroków, żeby to uratować to tego po prostu nie będzie, a miasto, które jest nazywane miastem kolejarzy po prostu straci niesamowity zabytek. Podał przykład parowozowni w Gnieźnie. Był inwestor, który chciał wybudować na terenie tej parowozowni galerię handlową, czyli zostałyby zniszczone obrotnice, budynki by zostały przebudowane. Nie wyrażono zgody. Po drugiej stronie ulicy została wybudowana galeria handlowa. Musimy uniknąć kompromitacji. To jest najważniejsza budowla w mieście. Tak naprawdę ona stanowi tożsamość miasta.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk – odnosząc się do stanowiska klubu radnych Prawo i Sprawiedliwość i tego, co powiedział pan radny Roman Wojcieszek stwierdził, że podzieliliście Państwo radę na dwa obozy

ci lepsi, co się wstrzymują i ci gorsi, co głosują za, tak? Przecież sprawa jest oczywista z punktu widzenia prawnego.

Radny Roman Wojcieszek – stwierdził, że z punktu widzenia prawnego i formalnego, nie mamy żadnej wątpliwości, że nie jesteśmy właściwi i należy skierować do właściwego organu. I co do tego nie mamy żadnej wątpliwości. Natomiast jest druga kwestia, ta inna, co, do której mamy olbrzymie wątpliwości. Mamy olbrzymie wątpliwości, co jest lepsze dla tego obiektu. Czy głosując tak gremialnie, aby wojewódzki konserwator zabytków zajął się tym tematem, bo to jest zabytek i musi go wpisać, bo tak by to było odbierane, czy uzgodnienie na wysokim szczeblu jak ma ten budynek funkcjonować i czemu ma służyć.

Radny Grzegorz Małkus przekazał, że radni Prawa i Sprawiedliwości już na komisjach sformułowali swoje wątpliwości w tej sprawie. O ile wiem to na komisjach wstrzymywaliśmy się od głosu i należało się spodziewać, że takie stanowisko zajmiemy na sesji. Dzisiaj Pan Roman Wojcieszek, wyjaśnił tą sytuację w kilku aspektach. Człowiek, który ma największe doświadczenie, jeśli chodzi o znajomość obiektów całej infrastruktury w mieście w Skarżysku, ale również relacje z różnymi podmiotami, ma świetne doświadczenie, jeśli chodzi o możliwości pozyskiwania środków, czy szukania możliwości rozwojowych. I Pan Przewodniczący po tym wszystkim mówi, że my wbijamy jakiegoś klina w radę.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk – my dzisiaj bez tych dodatkowych sytuacji, bez innych aspektów głosujemy po prostu nad uchwałą Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, że uznajemy się za niewłaściwą stronę petycji.

Pan Piotr Mańkowski – odnosząc się do wypowiedzi radnego Romana Wojcieszka wskazał, że władze centralne już są powiadomione. Związek Piłsudczyków w Polsce już działa w Warszawie w tej sprawie. O tym już wie prezes PKP. Zwracając się do radnych PiS-u stwierdził, żeby nie mówili, że dbają o jakieś tam dziedzictwo, że są patriotami itd. PKP ma mnóstwo pieniędzy na tego typu rzeczy. Jest mnóstwo dotacji unijnych itd. Skoro radny Roman Wojcieszek tak się zna, no to, dlaczego 20 lat temu nie został wpisany ten obiekt do rejestru zabytków? Przecież parowozownia w Skierniewicach została wpisana do rejestru zabytków, w 1992 r.

Radny Roman Wojcieszek – zwracając się do pana Piotra Mańkowskiego stwierdził, że bardzo mu przykro słyszeć te słowa. Zaznaczył, że przed dwudziestu laty nie był prezydentem i nie miał żadnych szans, żeby tak działać. To, co się udało uratować, uratował. Jeszcze raz podkreślił, że to, co jest najważniejsze na dzień dzisiejszy to to, że budynek wachlarza nie jest objęty tym pozwoleniem na budowę. Czyli nie będzie burzony, bo nie ma takiego zezwolenia i wszyscy musimy zrobić teraz wszystko, żeby go dalej uratować. Jak to zrobić? To jest sprawa otwarta i dyskusyjna. Wyraził przekonanie, że jego środowisko na

różnych szczeblach będzie działało tak, żeby ten budynek pozostał dla potomnych.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie **przekazania petycji według właściwości**.

za głosowało – 11 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 6

Uchwała w sprawie przekazania petycji według właściwości została przyjęta przy 11 głosach - za i otrzymała Nr 293/XLII/2022.

7) przyjęcia „Strategii Rozwoju Powiatu Skarżyskiego na lata 2021-2030”

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk zwrócił uwagę, że zarówno na komisji Oświaty, Zdrowia i Pomocy Społecznej jak również na komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego, Infrastruktury i Porządku Publicznego bardzo wnikliwie został omówiony program Strategii Rozwoju Powiatu Skarżyskiego na lata 2021 – 2030. Natomiast nastąpiły pewne zmiany. Poprosił Przedstawiciela firmy BaSz Bartosza Szymusika o przedstawienie naniesionych zmian.

Przedstawiciel firmy BaSz Bartosz Szymusik zaznaczył, że wszystkie procedury, które wymagane są przepisami prawa, żeby strategia mogła trafić pod obrady Wysokiej Rady zostały spełnione, głównie procedury środowiskowe. Przekazał, że dyskusja była rzeczywiście dosyć szeroka na temat zawartości dokumentu. W efekcie tej dyskusji zostały sformułowane wnioski. Przypomniął, że dokument składa się ze strategii i dwóch załączników. Pierwszy załącznik to część diagnostyczna, diagnoza stanu powiatu i w nim znajdują się wszystkie dostępne informacje na temat tego, czym dysponujemy. Drugi załącznik to wyniki konsultacji z różnymi podmiotami, z gminami wchodzącymi w skład powiatu. Zaznaczył, że w tym załączniku znajdują się zadania, które są proponowane do realizacji. W samej strategii są wyraźne przekierowania do tego załącznika tam gdzie są szczegółowo wypunktowane te zadania. Poinformował, że jednym z wniosków, który padł na komisji był taki, że w głównej strategii pewne rzeczy należy uwypuklić, podkreślić jak np. Zbiornik w Bzinie i wykorzystanie go zarówno w sprawach związanych z retencją jak i w turystyce. Zbiornik jest wymieniony w załączniku, jako inwestycja, którą powiat chce się zająć w sensie swoich kompetencji. Co prawda będzie to przedsięwzięcie realizowane przez kogoś innego, ale jest to niewątpliwie ważna inwestycja dla powiatu. Poinformował, że propozycje tych uszczegółowień zostały wykonane w taki sposób, aby nie było konieczności powtórnych konsultacji środowiskowych, aby nie było to

w formie zadania tylko w postaci uwypuklenia pewnych aspektów tego zbiornika. Zaznaczył, że głównie chodzi o podkreślenie jego wagi odnośnie spraw związanych z retencją, a także podkreślenie jego wagi, jako atutu powiatu w zakresie rekreacyjno-turystycznym. Przekazał, że to wszystkie zmiany, jakie zostały wprowadzone.

W tym punkcie głos zabrali:

Radny Grzegorz Małkus podziękował przedstawicielowi firmy BaSz Bartoszowi Szymusikowi za uwzględnienie argumentów i propozycji wzmocnienia dla Zbiornika Bzin. Wyraził zdanie, że jest to dowód na to, iż można normalnie traktować siłę argumentów, a nie w jakiś sposób próbować wykorzystywać to, jak to miało miejsce poprzednio.

Radny Roman Wojcieszek podziękował autorowi za zrozumienie i uwzględnienie tych zmian. Zwrócił uwagę, że na stronie 27, w analizie SWOT przy mocnych stronach zostało dopisane jedno bardzo ważne słowo obecność zbiorników wodnych pełniących funkcje retencyjne i rekreacyjne. Dopisane zostało słowo retencyjne. Zapytał czy można dopisać retencyjne i przeciwpowodziowe. Zaznaczył, że pyta o to w związku z tym, że obecnie przy Zbiorniku Bzin waży się określenie głównej funkcji tego zbiornika. Bruksela oczekuje, że będzie to zbiornik jednoimienny, ale my się nie chcemy na to zgodzić z kilku powodów. Uważa, że dopisanie tego jednego słowa, czyli obecność zbiorników wodnych pełniących m.in. funkcje retencyjne, przeciwpowodziowe i rekreacyjne, bardzo by pomogła i dodała nam dodatkowy argument, że ta funkcja przeciwpowodziowa jest bardzo ważna. Wyraził nadzieję, że to nie stwarza to konieczności uzgadniania uzgodnień środowiskowych tylko można by to ewentualnie uwzględnić.

Przedstawiciel firmy BaSz Bartosz Szymusik przekazał, że jak najbardziej można to słowo dopisać. Zaznaczył, że Strategia jest dokumentem, który pokazuje pewne rzeczy ogólnie. Poinformował, że zapis ten jest na tyle ogólny, gdyż nie przesądza żadnych konkretnych, natomiast otwiera pewne możliwości. Uważa, że dopisanie tego słowa na pewno jest możliwe, pod warunkiem, że tak zadecydują radni.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk dopytał czy mowa jest o dopisaniu słowa przeciwpowodziowe.

Przedstawiciel firmy BaSz Bartosz Szymusik potwierdził, że dokładnie o to chodzi.

Starosta Artur Berus przekazał, że zarząd wsłuchując się w dyskusję, wyraża zgodę, jeżeli nie burzy to całej strategii.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk upewnił się jeszcze raz, że jest zgoda Zarządu, radnych i przedstawiciela firmy BaSz Bartosza Szymusika na dopisanie słowa „przeciwpowodziowy”.

Radny Roman Wojcieszek zwrócił uwagę, że na Komisji Budżetu Przewodniczący Komisji Emil Tokarczyk podkreślał konieczność uwypuklenia jakichś głównych zalet, ale nie znalazło się to w tych poprawkach. W związku z tym zapytał, jakie jest stanowisko autora tej strategii i Zarządu Powiatu odnośnie kwestii wniosku Przewodniczącego Komisji Emila Tokarczyka.

Przedstawiciel firmy BaSz Bartosz Szymusik poinformował, że na komisji rozmawialiśmy nadtytuły, które by uwypuklały pewne aspekty, ale nie ingerowały bezpośrednio w zakres zadań, bo to jest główny powód ewentualnie kolejnych konsultacji środowiskowych. Uważa, że nie jest to zaburzenie dokumentu, ale te sformułowania powinny być przemyślane i przedyskutowane zarówno przez zarząd jak i radę. Zaznaczył, że trudno jest takie propozycje zgłaszać z dnia na dzień. Nie było takiej koncepcji przy tworzeniu, pojawia się teraz, więc nie wie czy w tej chwili po prostu bylibyśmy w stanie zaproponować takie uwypuklenia, które by zadowolili wszystkich, jeśli chodzi o sprawy ściśle redakcyjne. Zaznaczył, że nie zna stanowiska Zarządu. Można wprowadzić bardziej marketingowe sformułowania, które by podkreśliły unikatowe cechy powiatu, ale takie, które będą stanowiły punkt odbicia przy pewnych działaniach prorozwojowych. Wyraził zdanie, że z pewnością się takie znajdują, ale hasła muszą być naprawdę porządnie przemyślane.

Radny Emil Tokarczyk przekazał, iż rozumie, że ta strategia jest dokumentem żywym, że będziemy nad nią pracować, że to jest wstępna i bardzo ogólna wersja. Zaznaczył, że wnioski, które zgłaszał dotyczyły uszczegółowienia po to, żeby rzeczywiście nadać naszemu powiatowi jakiś charakter dla potencjalnych inwestorów, aby nadtytuły czy hasła marketingowe, które jakoś nas identyfikują rzeczywiście się pojawiły. Uważa, że na dzień dzisiejszy można wpisać to, że jesteśmy węzłem komunikacyjnym, ale w kontekście turystyki, co też ma znaczenie. Węzeł komunikacyjny nie jest tylko w sensie przemysłowym czy transportowym, ale również turystycznym. Zaznaczył, że każdy turysta, który chce przyjechać i korzystać z walorów krajobrazowych naszego powiatu korzysta ze wszystkich udogodnień komunikacyjnych, które nasz powiat oferuje. Zgadza się z tym, że trzeba to dopracować i możemy to robić na komisjach. Zaznaczył, że jest to żywy dokument, nad którym należy się skoncentrować. Obecnie została przyjęta ta wersja wstępna ogólna, nad którą będziemy pracować. Przekazał, że cieszy się, iż zgłoszone sugestie znajdują zrozumienie u autora Strategii.

Przedstawiciel firmy BaSz Bartosz Szymusik zadeklarował udział i wsparcie gdyby były robione jakieś zmiany w celu uszczegółowienia, uwypuklenia pewnych atutów powiatu.

Ponieważ nikt więcej nie zgłosił chęci zabrania głosu, Przewodniczący Rady podziękował Przedstawicielowi firmy BaSz za obecność w dzisiejszym posiedzeniu. Następnie poddał projekt uchwały pod głosowanie.

Kierownik Wydziału Edukacji, Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki Beata Wojciechowska przedstawiła projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

za głosowało – 17 radnych

przeciw – 0

wstrzymało się – 2

Uchwała w sprawie przyjęcia „Strategii Rozwoju Powiatu Skarżyskiego na lata 2021-2030” została przyjęta jednogłośnie przy 17 głosach - za i otrzymała Nr 294/XLII/2022.

Ad. pkt 11 Sprawozdania komisji stałych Rady Powiatu Skarżyskiego z działalności w 2021 roku.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poprosił Przewodniczącą Komisji Rewizyjnej o przedstawienie sprawozdania z realizacji rocznego planu kontroli oraz wykonania wniosków i zaleceń pokontrolnych.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Radna Barbara Kocia przedstawiła sprawozdanie z realizacji rocznego planu kontroli oraz wykonania wniosków i zaleceń pokontrolnych.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poprosił Przewodniczącego Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o przedstawienie sprawozdania z działalności komisji.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Radny Jerzy Żmijewski przedstawił sprawozdanie z działalności komisji.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poprosił Przewodniczącego Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego, Infrastruktury i Porządku Publicznego o przedstawienie sprawozdania z działalności komisji.

Przewodniczący Komisji Budżetu, Rozwoju Gospodarczego, Infrastruktury i Porządku Publicznego Radny Emil Tokarczyk przedstawił sprawozdanie z działalności komisji.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk poprosił Przewodniczącą Komisji Oświaty, Zdrowia i Pomocy Społecznej o przedstawienie sprawozdania z działalności komisji.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia i Pomocy Społecznej Radna Barbara Kocia przedstawiła sprawozdanie z działalności komisji.

/materiał stanowi załącznik do protokołu/

Ad.pkt 12 Zamknięcie sesji Rady Powiatu Skarżyskiego.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk przypomniał o obowiązku złożenia do końca kwietnia oświadczeń majątkowych. Jednocześnie poinformował, że w materiałach dla radnych zamieszczone są wytyczne wojewody dotyczące prawidłowości złożenia oświadczeń.

Przewodniczący Rady Jacek Jeżyk stwierdził, że wyczerpaliśmy porządek sesji. Podziękował wszystkim radnym za obecność. Zakończył obrady poprzez wygłoszenie formuły **"Zamykam XLII Sesję Rady Powiatu Skarżyskiego"**.

Godzina zakończenia obrad – 15.20

**Przewodniczący
Rady Powiatu Skarżyskiego**

Jacek Jeżyk

Protokołowała:

Anna Wiśniewska